

Ceny Kurjera

we Lwowie.
Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do
domu dopłaca się 20 ct.
miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą.
Kwartalnie 10 „ 100 ct.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rekopisem nie zwracają się.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Redakcja-katolicka: Dziś: Zielone święta. Intro: Pon. Ziel. Św. Pojutrze: Dezyderjusza.	Redakcja-katolicka: N. 6 po W. H. 4 Symeona. Mokija.	REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.	KALENDARZ MYSLIWSKI. Polowanie wzbronione.	Wschód słońca o 4 g. 21 m. Zachód „ o 7 g. 33 m. Barometr 759. Pogoda.
--------------------------------------------------------------------------------------------------	---------------------------------------------------------------	-------------------------------------------------------------------------------------------	--------------------------------------------	------------------------------------------------------------------------------

Koniec sesji sejmowej.

Na 17 posiedzeniach, z których pierwsza połowa z natury rzeczy mogła mieć tylko cechę przygotowawczą, załatwić w 26 dniach przeszło 100 spraw, zawartych bądź w sprawozdaniach Wydziału kraj. bądź we wnioskach poselskich, to sztuka, której Sejm nasz z konieczności już po raz wtóry dokazał.

W jesieni bowiem w kilku dniach dokonał konwersji długu indemnizacyjnego i rzucił podstawy do całego szeregu przyszłych budżetów, mających obfitować w wydatki nakładowe ku celom produkcyjnym. Teraz miał Sejm ważną sprawę koleji lokalnych i rozszerzenia działalności banku krajowego. Z inicyjatywy poselskiej przyłączyła się do tego sprawa reformy gminnej, z dwóch obozów równocześnie podjęta i sprawa śrubby podatkowej operującej w naszym kraju zdwojoną sprężystością mimo niebezpieczeństwa cholery i grasowania mnóstwa innych klęsk elementarnych i nieelementarnych.

Organizację budowy kolei drugorzędnych załatwiono szybko i gładko — szkoda tylko iż równocześnie nie zajęto się kwestją melioracji gruntowych, aby te koleje miały co wozic oprócz drzewa, którego za kilka lat już nie stanie, i trzeba będzie, aby poseł Vivien swój wniosek co do zalesienia Podola rozszerzył na całą Galicję.

Reforma gminna dała powód do akademicznej rozprawy pomiędzy Stańczykierją, Rusinami a idealnymi i szczerymi zwolennikami pobratania obszaru dworskiego z gromadą. Chodzono jak kot koło wazy z gorącą zupą, i zwalono w końcu cały kłopot na barki Wydziału kraj., który na podstawie uchwalonych punktacji ma ułożyć paragrafy. Właściwy tedy zatarg wyobrażeń wybuchnie jawnie dopiero, gdy Wydział krajowy przedstawi projekt.

Kwestja egzekucyj podatkowych posłużyła do wytoczenia formalnego procesu fiskalizmowi, gniołtaczemu Przedlitawję. Proces ten oprze się o Wiedeń, i powinien wpłynąć stanowczo na ochłodę tej fantazji, z jaką coraz to nowe wymyślają opłaty.

Jasny ten punkt w tegorocznej pracy sejmowej został przyćmiony zawstydzającą sceną przy głosowaniu nad pomnożeniem liczby posłów ze Lwowa i Krakowa. Rusini wyrządzili tu przysługę rządowi i Stańczykom, przeciwnikom tak drobnej reformy, a wzięli na siebie całe odium opozycji, ułatwiając stańczykom odegranie obłudnej roli należenia do kompletu Izby.

Świętoszki te niepotrzebowali opuszczać sali dla zerwania wymaganego wzmocnionego kompletu Izby, bo wiedzieli, że wpływowy główny agent ich za pośrednictwem jednego ze swoich serwusów wyciągnie pp. Romańczuków i Antoniewiczów na kielbaski do bufetu i komplet będzie zerwany, a sprawa upadnie. Tak się też stało. Dzisiejsza reprezentacja ruska w Sejmie postąpiła sobie zupełnie tak, jak postępowali dawni świętojurecy, którzy służyli za narzędzia reakcji. Wyznać trzeba ze wstydem, iż takiej roli nie spodziewaliśmy się po tych panach, którzy przecież sami mieli nieraz sposobność walczenia z tak zwanymi „chrunami“. Mizerny to zawód, a puszczający się nań, przychodzą zwykle do przekonania trochę za późno, że zaszkośli samym sobie lub sprawie, której bronia.

Szkoda, że krótkość czasu nie pozwoliła za-

jąc się losem wychodźstwa ludu, poruszonym tak przez posła Huryka jak i petycjami kilku nastu wydziałów powiatowych. Rezolucje, dotyczące regularnego zwoływania Sejmu i dawania mu dostatecznego czasu były ważnym objawem. Mogą one mieć skutek, bo nie są głosem odosobnionym, ale łączą się z analogicznymi uchwałami niemal wszystkich innych sejmów. Mogą mieć skutek tem pomyślniejszy, im sumienniej reprezentacja kraju czuwać będą nad swoją godnością i znaczeniem politycznym, jakto słusznie zauważył ks. Czartoryski. Na razie sfery sejmowe doznały pod tym względem rozczarowania, albowiem spodziewano się tylko odroczenia sesji, aby nie potrzebować w jesieni na nowo urządzać pierwszych czytań i wybierać komisje. Nadzieja była złudną, gdyż sesję zamknięto.

Tow. nauczycieli szkół wyższych.

W d. 21. i 22. bm. odbędzie się w Krakowie IX walne zgromadzenie Tow. nauczycieli szkół wyższych. Z okazji tej wydał wydział towarzystwa sprawozdanie ze swej dwuletniej działalności. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, iż zeszłego roku walne zgromadzenie nie przyszło do skutku z tego powodu, iż równocześnie przypadał zjazd „Sokołów“. Z tego powodu wydział stow. urzędował 2 lata. Urzędowanie to, wyznać trzeba, jest pełne dodatniej działalności towarzystwa i przynosi chlubę naszym nauczycielom, uginającym się nieraz pod brzemieniem ciężkiej pracy zawodowej.

Ramy pisma codziennego pozwalają jedynie chyba na suche wyszczególnienie tego, co towarzystwo zdziałało.

Liczba członków wzrosła w ostatnim dwuleciu i wynosi obecnie 754 członków. Zaś liczba „Kół“ w miastach prowincjonalnych 13. Wydział towarzystwa odbył 28 posiedzeń i zajął się w pierwszej linii wykonaniem uchwał ostatniego walnego zgromadzenia. Otóż radzie szkolnej przedłożył memoriał, domagający się zmiany organizacji szkolnej w tym duchu, aby wychowanie umysłowo-moralne i fizyczne ujęte było w harmonijną, organiczną całość i oba kierunki były uwzględnione w samym programie szkolnym. W tym też celu rozzesłał wydział kwestjonarjusz do wszystkich Kół, aby na podstawie tej poprzec gruntownie przedłożony memoriał. Również rozzesłał wydział do Kół kwestjonarjusz co do wprowadzenia w życie gier i zabaw młodzieży.

W dalszym ciągu wniósł wydział do Sejmu petycję co do reorganizacji szkół realnych, która wywołała znaną rezolucję Sejmu do rządu i która to sprawa doczekała się rozwiązania, gdyż szkoły realne otrzymały nowy plan.

W sprawie języka polskiego wniósł wydział memoriał, opracowany przez prof. Próchnickiego do rady szkolnej, który przyjęty został przychylnie.

Co do polepszenia bytu nauczycieli wysłał petycję do Rady państwa po dwakroć, niestety sprawa ta ugrzęzła tam gdzieś w aktach i załatwienia odpowiedniego doczekać się nie może.

Nie zaniedbał też wydział rozstraszania barzo aktualnej kwestji, tj. sprawę karności szkolnej, umieszczania młodzieży i jednorazowej nauki, w których to sprawach referaty przedłożone zostaną walnemu zgromadzeniu.

Wnioski Kół były również przedmiotem wszechstronnego omawiania na posiedzeniach wydziału.

Podniesiona przez Koło stryjsko-drohobykowsamborskie myśl wystaw geograficznych i środków

naukowych, znajdzie w związku z powszechną wystawą kraj. swoje urzeczywistnienie. Prace nad ułożeniem planu wzorowego dla budynków szkolnych są w toku. Wnioski Koła rzeszowskiego w sprawie taks za egzamina wstępne i prywatne zostały na razie odroczone, aby tymi drobnymi żądaniem nie paraliżować akcji podjętej w sprawie ogólnego polepszenia bytu nauczycieli.

Szczególniejszych trudności z powodu nieregularnego uiszczania wkładek, przedstawiało wydawnictwo czasopisma *Muzeum*, atoli przy energicznym poparciu Kół i przy subwencji rządu, sprawa załatwiona została. Akcja wydawnicza towarzystwa w ciągu ostatniego dwulecia naprawdę się rozwinęła. Oprócz licznego szeregu książek szkolnych wydało też towarzystwo 9 tomów biblioteki dla młodzieży. W najbliższym czasie zamierza towarzystwo przystąpić do wydania tekstów autorów starożytnych.

Wreszcie zebrał wydział na rzecz im Mickiewicza poważną sumę tak, iż dziś kapitał zakładowy wynosi kwotę 3.718 złr. i 51 ct.

Stan finansowy towarzystwa przedstawia się następująco. Kasa towarzystwa za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1891 miała przychodu 3.588 złr. 69 ct. Wydatków (wraz z wydawnictwem czasopisma *Muzeum*) 3.542 złr. 3 ct. Za czas od 1. stycznia do końca grudnia 1892 3.727 złr. 74 ct. przychodu a rozchodu 3.602 złr. 74 ct.

Krótki ten szkic działalności tow. naucz. szkół wyż. świadczy najlepiej o żywotności takowego. Sumienna i energiczna praca wydziału, jakoteż i poszczególnych członków, dziś już uwieczniona została niejednym dodatnim rezultatem. Zadań do spełnienia jeszcze moc wielka i wiemy, że „jeśli się coś nie stało, to może nie dlatego, że ci którzy mieli to zrobić, nie chcieli lub nie umieli, lecz dla tego, że nie mogli“. Atoli wspólna praca systematyczna musi pokonać wszelkie zapory, to też trzeba jedynie nawoływania: Do wytrwałości!

Wypiański przed sądem.

Kraków 19. maja. Trzynastego dnia rozprawy odczytano akta ustanowienia kurateli. Wypiański słucha tych rzeczy z uśmiechem i macha ręką, zaznaczając, że niepotrzebnie to wszystko odświeżają. Po dwóch godzinach wstaje nagle, o czy w ślub stawia i zwracając się do przysięgłych wola podniesionym głosem: „Będzie wojna, a ja marzę o sobie porzucone hasło do wojny, we mnie hańd bezemnie żaden żołnierz ruszyć się nie może, to nie chimera, ale przeznaczenie. Wy mnie nie znacie, ale poznacie, nowa epoka zaczyna się“. W tym czasie po sali chodzą, mocno wzburzony. Przewodniczący zarządza krótką przerwę. Gdy rozprawę na nowo podjęto, prosi oskarżony, żeby mu pozwolono oddalić się, gdyż niechce słyszeć, co dr. Żuławski będzie o nim mówił. „Ten pan żałował mnie raz związać, ja się go boję. Ja chcę zachować spokój, a co tu czytają, wprawia mnie w ekstazę“. Pozwolono mu odejść.

Następnie odczytano protokół rozprawy w Wadowicach. Przypomnieć tu należy, że pierwotnie, we wrześniu roku zeszłego, zarządzone rozprawę przeciw Wypiańskiemu przed sądem przysięgłych w Wadowicach. Już drugiego dnia rozprawę odroczone, gdyż oskarżony przedstawiał się jako chory na umyśle. Ponieważ psychiatrzy, do badania go zawezwani, do Wadowic przybyć nie mogli, delegowano do dalszej rozprawy sąd krakowski.



Przytaczamy list Wyspiańskiego, z więzienia do żony pisany, donoszący o przebiegu rozprawy wadowickiej. List opiewa:

„19 września 1892.

„Kochana Walerciu! Zaraz ci odpisuję na wczorajszy twój list, bom trochę zdrowy... Wczoraj pisałem ci, co się stało z rozprawą, ale byłem bardzo słaby, ledwie żem zeszedł na dół z największym wysiłkiem. Nie wiem o wszystkim, co i jak było, bom był jakiś zamieszany i strasznie głodny, niewyspany, ale mój obrońca gadał dużo, bo prokurator mówił, żem warjat i że trzeba mię oddać do Krakowa do św. Łazarza, a obrońca tego mnie bronił. Widziałem w sali dużo świętych, jedni wchodzili, drudzy wychodzili, koło mnie był Ruprecht i Giller, i dr. Kopernicki, Jeziorański, Traugut, Krajewski, Romanowski, Zyblikiewicz coś szeptał mojemu obrońcy, był i Mickiewicz, Pol i wielu innych, ja ci to naprzód dawniej pisałem, że będą święci, więc też był i św. Dominik, Franciszek, Jan, Stanisław itd., ja aż patrzeć nie mogłem z tego blasku, jaki od nich bił, musiałem oczy zasłaniać, wszyscy byli w bieli, a z królów widziałem Jana Kazimierza, Sobieskiego i Władysława, to mnie tak uderzyło, że nie wiedziałem, co ze sobą zrobić. Więcej pisać nie mogę, bo radbym, aby jeszcze dziś list odszedł i jakiś znowu jestem nie swój. Żal mi też, żem już dawno nie widział p. prezydenta, zawsze mi weselej, jak go widzę, to znowu przeciwnie, boję się i tracę cały humor, myśli zebrać nie mogę i nogi podemną się chwiejają.

„Pisziesz mi, co tam mówią, tylko nie nie wierz dla Boga, ja się ze wszystkiego wytlómaczyłem, tylko dlatego mnie trzymają, bo myślą, że chory jestem i potrzebuję kuracji, ty tylko nie wierz, co ci tam kto gada i o tem proszeniu, to kłamstwo wierutne, prosić każdego można, nawet cesarza i Boga, czemużby ludzi prosić nie można? Uspokój się, wszystko dobrze będzie. Powiedz, jaki ten p. zarządca dobry i łaskawy, posłał mi tu kiedyś na kolację taką mieszanię, kiełbasy, salcesonu etc., i to sam przyniósł o godz. 8. wieczór i lampę mi kazał dać, bom po ciemku siedział, wierz mi, że jeszcze są i dobrzy ludzie, ale są i czarci. Niech was Bóg wszechmocny w swojej ma opiece, wytrwaj i udaj się tam, gdzie ci piszę, bo to godny ten p. Cieszyński, nie bój się go. Całuję was serdecznie. Franciszek.”

List ten, który przejsz musiał przez ręce sędziego śledczego, został zatrzymany.

W Wadowicach miewał Wyspiański ciągłe widzenia. Na rozprawie we środę d. 17. maja br.

przed południem opowiedział, że miał także widzenie, że będzie wojna, która toczyć się będzie na ziemiach polskich.

Do głosu przychodzą lekarze, którzy przez całą rozprawę obecni byli. Dr. Żuławski badał Wyspiańskiego już od października z. r. i orzeka z całą stanowczością, że oskarżony fizycznie i umysłowo jest i był zupełnie zdrowy. Wykazuje, dlaczego musi poczytać za udawanie, tak pewne ruchy, jak ruszanie szczęką i chwytanie się za nogę, jakoteż na zawołanie powtarzające się objawy rzekomo nienormalnego stanu umysłowego. Pojmowanie i pamięć oskarżonego są wymienione, a nawet bystre. Nie pamięta on tylko tego, co przeciw niemu świadczy. Całe jego działanie w Tow. zaliczkowem było sprytnie obmyślane i konsekwentnie przeprowadzone. Przez lat 18, będąc dyrektorem Tow. zalicz. w Białej, nie takiego nie uczynił, coby na chorobliwy stan umysłu jego wskazywało. Przeciwnie, każdy list jego, każdy czyn, który na rozprawie na jaw wyszedł, dowodzą prawidłowości jego władz umysłowych.

Przechodząc do badań lekarskich dokonywanych we Lwowie w latach 1858 i 1859 (gdy Wyspiański z powodu choroby umysłowej został uwolniony od zarzutu fałszowania publicznych papierów wartościowych), zaznaczył dr. Żuławski, że głównym objawem, jaki się w owym czasie przedstawiał, był obłęd wielkości. Wyspiański mienił się wtedy być Bogiem, to znowu prorokiem itp., nie zdołał jednak zachowywać się odpowiednio do treści wyobrażeń o swej wielkości, od czasu do czasu bowiem naśladował skomlenie szczenięcia, to znowu twierdził, że jest dzieckiem nowonarodzonym i ssał poduszkę. W dłuższym wywodzie wykaże dr. Żuławski, że na podstawie nauki nie można przypuszczać, jakoby Wyspiański był w roku 1859 doznawał obłędu wielkości, gdyż wyleczenie się jego i zdrowie umysłowe, jakim się odznaczał przez cały bieg lat pobytu w Białej, stałyby w rażącej sprzeczności ze spostrzeżeniami i badaniami osób umysłowo chorych z obłędem wielkości. Lekarze lwowscy byli widocznie w błąd wprowadzeni, co tem łatwiej nastąpić mogło, że czas obserwacji nie był dostatecznym. Na podstawie ich protokołów oparł się również wydział lekarski uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, pomimo to orzeczenie wydziału lekarskiego zawiera uwagi godne zastanowienia i dowodzi wielkiej bystrości w ocenianiu przypadku, jedynie na podstawie aktów.

Tak więc był Wyspiański, zdaniem znawcy, zupełnie umysłowo zdrowym od swej młodości aż po dzień dzisiejszy, a jedynie dowolnie, a pomimo

całej jego inteligencji nieudolnie symulowanemi objawami choroby umysłowej wprowadzał w błąd profanów, a nawet lekarzy, gdy uważał, że to może być dlań korzystne. Przed laty 30 kilku osiągnął tym sposobem cel upragniony. Pouczony tem doświadczeniem produkował sceny obłąkania w Wadowicach, a obecnie od czasu do czasu przy obecnej rozprawie. Całe zresztą zachowanie się Wyspiańskiego dowodzi wielkiej przebiegłości, znakomitej pamięci i rzutkości, pomimo wieku, w jakim się znajduje.

Znawca dr. Scheitter przystąpił w zupełności do opinii dr. Żuławskiego.

Przywołanemu z więzienia Wyspiańskiemu streścić przewodniczący wywód i orzeczenie lekarzy, na co on odpowiada: „Bardzo się cieszę z tego, żem zdrow, ale to nie prawda, że symuluję”.

Nastąpiło dalsze czytanie aktów.

Walka kulturalna na Węgrzech.

Na posiedzeniu budapeszteńskiej Izby deputowanych z dnia 17. bm. przedłożył, jak wiadomo z telegramów, minister oświaty hr. Csaky, projekt ustawy o swobodzie religijnej na Węgrzech. Projekt ten zawiera następujące punkta główne: Każdy może swobodnie wyznawać religię, jaką mu się podoba, i wykonywać ją w granicach moralności. Nikomu nie może być wzbronionem wykonywanie swego wyznania, nikogo też nie można zmusić do jakiegokolwiek czynności religijnej. Wykonywanie obywatelskich oraz politycznych praw niezależnem jest od wyznania.

Dalsze punkty zawierają warunki, pod którymi może nastąpić ukonstytuowanie się ustawą uznanego wyznania. W pierwszym punkcie powinien być władzom przedłożony statut organizacyjny, w którym powinny się znajdować wszelkie określenia, dotyczące nauki wiary, zasad dogmatycznych, moralnych oraz sprawy nabożeństw. Rząd musi mieć gwarancję, że gmina wyznaniowa utrzyma przynajmniej jeden kościół. Rząd może odmówić zatwierdzenia statutu organizacyjnego, jeżeli dogmatyka, nauka, nabożeństwo lub organizacja sprzeciwiają się istniejącym ustawom lub publicznej moralności, albo jeżeli obrażają inne wyznania, w obrębie państwa istniejące.

Z postępowania dyscyplinarnego każdego wyznania wykluczone są kary cielesne, grzywny lub areszt. Gminie wyznaniowej wolno nabywać grunta tylko na cele kościelne lub szkolne. Podatków kościelnych w drodze administracyjnej ściągać nie wolno. O ukonstytuowaniu się gminy wyznaniowej

23)

Michał Wołowski.

BEZ SIŁY.

(Ciąg dalszy.)

Zdziwiło to Lolę, zrozumiała, że pobyt brata w Gałązkach, musi być głównym powodem niezadowolnienia ojca.

Zacząła bawić gości z wrodzonym sobie wdziękiem, chociaż jej się Zygmunt nie podobał.

Raziły ją jego ironiczne spojrzenia i pewność siebie.

Podano do stołu.

— A gdzie jest miss Green? — zapytał pan Kazimierz; o wszystkich pamiętał, wspomnieć jednak Jurka wyraźnie unikał.

Pomimo migreny, sztywna angielfka raczyła przybyć do stołu, gdy jej oznajmiono, że są goście; przybrała się bawet w taką niemożliwą ilość różnokolorowych wstążek, że Lola na jej widok z trudnością wstrzymała się od śmiechu zdołała.

Hr. Zygmunt, zachwycony wszystkim, co mu ulubiony Albion przypomniało, rozpoczął z chudą miss ożywioną konwersację w jej języku, co ją nad wyraz uszczęśliwiło.

Żarski rozprawiał z Inskim o interesach gospodarskich.

Lola, zajęta swemi troskami, nie mięszała się do rozmowy.

Hrabia po obiedzie udał się do gościnnych pokoi, aby trochę wypocząć, miss Green podjęła się oprowadzenia Zygmunta po parku, a pan Kazimierz wezwał Lolę do swego pokoju.

— Powiedz mi, moje dziecko — rzekł do niej łagodnie — co się tu dzieje? Gdzie Jerzy?

— Ach, nie uwierzysz papo — zawołała Lola — jaka korzystna zmiana zaszła w Jurku. Od dwóch tygodni znajduje się w Gałązkach, zawzięcie gospodaruje...

Dalej jednak Lola mówić przestała, uśmiech szczęścia znikł z jej oczów, na widok twarzy ojca, zachmurzonej i gniewnej. Oczy mu błyszczały, ręce drżały jak w febrze.

— Kto mu pozwolił! — wykrzyknął głucho.

Lola odzyskała spokój.

— Jako to ojcze? Któżby mu zabronił? Zresztą Jurek chory, powietrze nad jeziorem tutejszem mu nie służy, potrzeba było koniecznie zmienić miejsce pobytu.

Pan Kazimierz zrozumiał, że nie gwałtownością nie robi, umitygował się przeto.

— Nigdy mu tamy nie stawiałem, gdy szło o rozsądne życzenie. Jeżeli chory, powinien jechać do Włoch, do Szwajcarii; wszystko uczynię co zechce, pieniędzy dam. Ale on dzisiaj wobec mojej woli, wobec interesów ogólnych, powinien ustąpić; powinien iść tam, gdzie ja idę, czynić to, co ja czynię.

— Ależ papo, wszakże stryj w testamencie wyraźnie sobie tego życzył.

— Testament jest nieważny i będzie zwalony; zresztą, ty nie rozumiesz interesów moje dziecię. Dostę na tem, że tak być musi.

Lola zamilkła i gotowała się do odejścia.

Żarskiemu przyszło na myśl, że ona jedna ma wpływ nad Jerzym, ona jedna go znie-wolić potrafi do dobrowolnego powrotu.

— Lolu — zaczął znów łagodniejszym tonem — chodź tu usiąść przy mnie i posłuchaj mnie uważnie. Widzisz moje dziecko, interesy moje nie pozwały mi się zajmować wami od dzieciństwa; tak tobie jak i Jerzemu dawałem najzupełniejszą swobodę, licząc na wasz charakter szlachetny, przy-

wiązanie do mnie; nie zawiodłem się dotąd na was, i mam silną wiarę w to, że się i nadal nie zawiodę. Pierwszy raz może w życiu żądam na serjo czegoś od was, żądam, abyscie mi pomogli, a przynajmniej nie przeszkadzali w spełnieniu tego, co uważam za konieczne. Skoro twój brat przybędzie tutaj, rozmówię się z nim i z tobą obszerniej, tymczasem ciebie proszę, nakłoń go by przyjechał, napisz do niego od siebie.

— Napiszę, ojcze — odrzekła Lola, wzruszona jego łagodnością — ale...

— Proś go odemnie, niechaj przyjedzie koniecznie rozmówić się tylko ze mną.

— W takim razie wiem co zrobię — pojedę sama po niego.

— O, moja ty pieśczołko! Ale cóż zrobimy z gośćmi? Hrabia Zygmunt...

— Obejdzie się doskonale bezemnie, zresztą miss Green go zabawi.

— Czy ci się nie podoba?

— Ten hrabia Zygmunt? — wzruszyła ramionami. — Nie lubię cudzoziemców, a tembardziej niedokładnej ich kopji. Zresztą, zbyt mało go znam.

— To prawda, ale jabym pragnął, Lolutko, żebyście się lepiej poznali. Ten młody człowiek ma zamiar starania się o twoją rękę.

Lola pobladła i w wielkich jej oczach objawiło się takie przerażenie, że pan Kazimierz pośpieszył ją uspokoić.

— Będzie to jednak wyłącznie od twojej woli zależeć, moje dziecko; nie mam bynajmniej zamiaru narzucać ci męża, chociaż nie taję ci mego zdania, hr. Zygmunt jest ze wszechmiar godnym uznania pod względem charakteru, a przytem jest świetną partją, ale powtarzam, narzucać ci go nie myślę.

Lola odetchnęła.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

trzeba powiadomić pierwszego urzędnika muni-
cipium. Duchownym lub przełożonym gminy wyzna-
niowej może być tylko poddany węgierski, posia-
dający wszystkie prawa obywatelskie i polityczne,
którego zachowanie się pod względem państwowo-
politycznym i moralnym żadnemu nie podlega za-
rzutowi.

Duchowny musi posiadać kwalifikację, uzyska-
ną na Węgrzech. Przeciwno objękcjom ze strony
władz co do duchownego lub przełożonego kościo-
ła przysługuje odwołanie się do ministra wyznań. Je-
żeli duchowny lub przełożony gminy wyznaniowej
straci obywatelstwo węgierskie albo stanie się win-
nym karygodnego czynu, zwróconego przeciw pań-
stwu, albo czynu, wynikającego z chciwości, obra-
żającej moralność publiczną albo dającego powód
do publicznego zgorznięcia, wówczas powinien być
na zarządzenie władzy państwowej z urzędu us-
unięty.

Jeżeli duchowny lub przełożony gminy wy-
znaniowej zmanifestuje się z taką czynnością,
państwu wroga, że dalsze sprawowanie przezeń
urzędu może okazać się szkodliwym dla interesów
państwa, wówczas rząd może zażądać jego usunię-
cia. Jeżeli żądanie rządu nie zostanie spełnionem
wówczas gminę, minister wyznań rozwiązuje.

Naczelną głową kościoła lub patronem gmi-
ny wyznaniowej nie może być osoba lub władza,
pozostająca po za obrębem węgierskiego związku
państwowego, a wyznanie jakieś nie może być fak-
tycznie zależnym od żadnej osoby lub władzy
cudzoziemskiej. Jeżeli ktoś z jakiegoś wyznania
występuje, nie przyłączając się do innego, ma obo-
wiązek powiadomić o tem, z dołączeniem odno-
śnych świadectw, władze administracyjnej, które ze
swej strony powiadają odnośnego duchownego
wyznania. Tym, którzy wystąpili z jakiegoś wyzna-
nia, nie przyłączając się do żadnego innego,
wolno odprawiać wspólne nabożeństwo, o ile ono
nie wykracza przeciw istniejącym ustawom oraz
publicznej moralności. Mieszkający lub podróżujący
na Węgrzech obcy poddani, mogą regularnie pu-
blicznie podług swego wyznania odbywać nabo-
żeństwa, o ile one nie wykraczają przeciw istnie-
jącym ustawom oraz moralności publicznej. O ta-
kiem nabożeństwie muszą być jednak władze
przedtem powiadomione. Gdyby cudzoziemcy chcieli
utrzymywać swego duchownego, wówczas trzeba
o tem donieść pierwszemu urzędnikowi muni-
cipium.

KRONIKA.

Pomnik Sobieskiego. Dnia 12. września 1883,
dla uczczenia dwustuletniej rocznicy wiekopomnego zwy-
cięstwa pod Wiedniem, uchwaliła ówczesna Rada miejska
na pomnik, wystawić się mający dla bohatera tego zwy-
cięstwa, króla Jana III., przez lat dziesięć wstawić do
budżetu miasta Lwowa po 1000 zł. Właśnie w roku bie-
żącym mija lat dziesięć od tej uchwały, a więc fundusz
potrzebny na wystawienie pomnika jest już zebrany.
Dziwi się przeto należy, dlaczego prezydent magistratu,
jako władza wykonawcza, nie przystępuje do przeprowa-
dzenia tej uchwały Rady miejskiej z dnia 12. września
1883. Na rok 1894 zapowiedziano powszechną wystawę
krajową. Miasto nasze powinno w czasie tej wystawy
przybrać szatę odświętną, skoro jednak dla braku fun-
duszu nie wszystko da się zrobić, aby Lwów odpowied-
nie wyglądał, to tem bardziej powinniśmy zrobić wszy-
stko to, co możemy i na co mamy pieniądze, a w pier-
wszym rzędzie już ze względu, że Lwów tak ubogim
jest w pomniki, jak najprędzej, mając na ten cel fun-
dusze, wystawić pomnik dla Jana III.

Trochę dobrej woli i energii, a łatwo można po-
mnik ten na czas wystawy mieć gotowy, wiemy bowiem,
że p. Tadeusz Barącz, zaszczytnie znany artysta rzeź-
biarz, który otrzymał na konkursie na pomnik Mickie-
wicza drugą, a na konkursie na pomnik Kościuszki pier-
wszą nagrodę, ma już przygotowany model na ten po-
mnik i z całą gotowością przystąpiłby do wykonania
takowego, gdyż jako tutejszy mieszkanin, radby dla
miasta rodzinnego swoją pracę poświęcić, nie reflektu-
jąc weale na zyski. Wszystko zależy od energii magi-
stratu, który rzadko kiedy... bardzo rzadko odznacza się
energiją. Dnia 17. czerwca 1896 przypada dwustuletnia
rocznica śmierci Jana III., a kto wie, czy i wówczas
pomnik będzie gotowy. Jeżeli nie, to należałoby zanie-
chać sprawy postawienia pomnika Jana III., a zastąpić
go sumptem złożonych już dziś na ten cel pieniędzy
wystawieniem pomnika magistratowi stołecznego miasta
Lwowa.

Tow. Miłosierdzia pod godłem Opatrzności od-
było w piątek o godz. 5. po poł. walne zgromadzenie,
na którym uchwalono odnieść się do Rady miejskiej
z prośbą o wydzielenie gruntu pod budowę „Domu pra-
cy”. Przy przeprowadzonych wyborach wybrano hr. Marję
Badeńską przewodniczącą Towarz., hr. Marję Borkowską
zastępczynią przew., a p. Al. Lewakowskiego sekretarzem.
Dyrektorem „Domu pracy” wybrano p. Bol. Lewickiego,
zastępcą radcą Stanowskiego; skarbnikiem A. Stokowskie-
go, zastępcą I. Drexlera. Do komisji rewizyjnej weszli:
dr. Ekielski, dr. Stella-Sawicki i A. Lewakowski.

Budowa pawilonu architektury, przeznaczono-

nego na wystawę przedmiotów architektonicznych, ma
być wkrótce już rozpoczętą. Budynek ten, w stylu czysto
greckim, po ukończeniu wystawy pozostać ma stale na
wzgórzu stryjskiem.

Zasądzenie szpiega i denuncjanta. Z Złoczowa
donoszą: Przed trybunałem tutejszym odbyła się roz-
prawa przeciw żydowi Berischowi Krims z Brodów,
obwionemu o szpiegostwo na korzyść Rosji. Odczytany
na jawnej rozprawie akt oskarżenia podnosi, że Berisch
na uzyskawszy zaufanie głównego szpiega austrja-
ckiego Grinberga z Czerniowiec, podjął się wykradzenia
w Rosji planów twierdzy Dubna, a także planów mobi-
lizacji armii rosyjskiej. W tym celu Krims udał się w
r. 1891 razem z agentem Grinbergiem z Brodów do Du-
bna, gdzie jednak oddał wszystkich swoich towarzyszy
w ręce policji, skutkiem czego zadenuncjowani przez nie-
go, posądzeni o zamierzoną kradzież planów przesiedzieli
w aresztach rosyjskich prawie rok cały, poczem sąd w
Dubnie uwolnił ich od oskarżenia. Krims wymienił rzą-
dowi rosyjskiemu tych, którzy przybyli do Radziwił-
owa celem zabrania planów wojennych, a którzy spłoszeni
uciekli, zostawiając papiery te w mieście. Dalej zarzu-
cał akt oskarżenia Krimsowi, że w telegramie wysłano-
wanym z Radziwiłowa, doniósł władzom rosyjskim, iż
Grinberg wykrał już plany jednej z twierdz rosyjskich.

Rozprawa przeprowadzoną została na wniosek pro-
kuratora z wykluczeniem jawności; trwała 3 dni. Pre-
słuchano 24 świadków. Po przeprowadzonej rozprawie
Krims zasądzony został na 2 lata ciężkiego więzienia.
Krims przesiedział oprócz tego 15 miesięcy w więzieniu
śledczem.

Biuro budowlane wystawy krajowej, pomieszczone
dotychczas w gmachu ratuszowym, przeniesione zostało
na plac wystawowy do domu administracyjnego dyrekcji
(willa Padewskiego).

Wystawa projektów na pomnik dla Tadeusza
Kościuszki w Chicago została otwartą w sali muzeum
przemysłowego w ratuszu. Wystawa potrwa dwa ty-
godnie.

Oferta. Firma lwowska G. Schapiry syn zdeklaro-
wała się wykonać jako przedmiot wystawowy dwa okna
kolorowe w ołoiu wyprawicne, mające zdobić fronton
pałacu przemysłowego.

Fundacja imienia A. Mickiewicza. W drugiej
połowie kwietnia i z początkiem maja złożyli: Dr. Zyg-
Urbanowicz od grona gimn. złoczowskiego 4 zł., prof. Z.
Morawski od grona gimn. tarnowskiego 7 zł. 70 ct.,
tenże od p. Parfanowicza 76 ct., A. P. z Ostowa koło
Sokala 1 zł., ks. kan. dr. Zyg. Lenkiewicz we Lwowie
10 zł., prof. Janelli od grona szkoły realnej we Lwo-
wie 3 zł. 10 ct., grono gimn. Franc. Józefa we Lwo-

35)

Wspomnienia z pobytu w Galicji w roku 1863

przez

Stanisława Jarmunda.

(Ciąg dalszy).

Jednocześnie miało być sformowanych w Ga-
licji zachodniej pięć oddziałów, które jakkol-
wiek nie zostawały pod bezpośrednim naczelnego
wodza ziem ruskich dowództwem, jednak-
że miały równocześnie przekroczyć granicę i sto-
sować swe ruchy do poprzednich.

Nie wchodzę tu w bliższe szczegóły tego
planu, do ocenienia jego wartości dosyć jest
nawet dla niefachowych poznać główną jego
podstawę, a tą było równoczesne zorganizowa-
nie i wkroczenie do zaboru moskiewskiego trzy-
nastu oddziałów, co właśnie było warunkiem
zupełnie niewykonalnym.

Trzynastu oddziałów, w najlepszym, nie-
podobnym do osiągnięcia przypadku, mających
wynosić razem 6500 ludzi, rozstawione na linii
operacyjnej długości stumilowej, miało odby-
wać ruchy skombinowane i wspierać się na-
wzajem.

Gdyby każdy z tych oddziałów nie z 500
ale z 50.000 ludzi miał być złożonym, to i w ten-
czas plan podobny nie wytrzymałby krytyki.
Z małemi, paręset ludzi wynoszącymi, oddziałami,
był niewytłomaczonym błędem i posiadał
tę jedną tylko zaletę, iż bezwarunkowo nigdy
nie mógł być wykonanym.

Mówiąc o formacji poszczególnych oddzia-
łów na terytorjum Galicji, wykazałem bezprze-
sądnie, przeciwnie, nazbyt może pobieżnie tru-
dności, jakie napotykało tworzenie każdego po-
szczególnego oddziału. Przeszkody, stawiane

przez rząd austriacki, konfiskaty broni, amuni-
cji i wszelkich przyborów, aresztowania ochot-
ników itd., wymagały ciągłego dopełnienia
strat, w ciągu organizacji ponoszonych. Jeśli
jednak chodziło o sformowanie jednego oddzia-
łu, to przy ciągłych wysiłkach i poświęceniach
można było pozapełniać, co chwilę nowe oka-
zujące się braki i doprowadzić do tego, że od-
dział, choć w znacznie zmniejszonej liczbie, mógł
wreszcie wystąpić w pole. O ileż jednak tru-
dności te spotęgowane być musiały, przy jed-
noczesnem uzbrajaniu i organizowaniu trzy-
nastu oddziałów.

Ktokolwiek ma najmniejsze pojęcie o ów-
czesnych stosunkach w Galicji, ten przyznać
musi, iż pomyślnie przeprowadzenie podobnej
i na taką skalę zamierzonej organizacji, było
zupełnem niepodobniem. Jeżeliby jeden lub
kilkę nawet zbliżyły się do ukończenia, to
przez ten czas inne musiałyby uleść przez are-
sztowania i konfiskaty, zupełnej dezorganizacji;
a podczas uzupełniania w ten sposób powsta-
łych braków, oddziały, które już poprzednio
były gotowe, musiałyby na nowo zostać zde-
kompletowanymi. I tak do nieskończoności. Bez
przesady można powiedzieć, iż gdyby powsta-
nie trwało w tych samych warunkach, jakie lat
dziesięć, to i ten czas nie byłby wystarczający na
doprowadzenia owej smutnej pamięci wyprawy
do zamierzonego kompletu.

Trudno zaiste zrozumieć, z jakich powodów
mógł Rząd narodowy zatwierdzić plan tak nie-
wykonalny. Jedyne wytłomaczeniem być tu
może zupełna nieznajomość stosunków miejsco-
wych galicyjskich i bezgraniczne, a niestety
nieusprawiedliwione zaufanie, jakie Rząd pokła-
dał w osobie generała Różyckiego.

Że jednak Rząd narodowy miał pewną
wątpliwość, co do pomyślnych skutków zamie-
rzonej organizacji, wnoszę z ustępu, jaki napo-

tykam na stron. 30 pamiętnika pułk. Strusia.
»Rząd doradzał, pisze on, aby generał polecił
formowanie oddziałów zbrojnych wewnątrz pro-
wincji, przestawszy tam broń, instruktorów i do-
wódców, jak również polecał formowanie od-
działów strzelców konnych, inaczej zwanych żan-
darmerją narodową, dla pomocy władzy cywil-
nej i dla rychlejszego umożliwienia formacji
stałej«.

A zatem Rząd polecał rzecz jedynie sku-
teczną, to jest formację wewnątrz kraju, ale je-
żeli wyrażenie pułk. Strusia jest dokładne,
w sposób tylko doradczy i nadzwyczaj oglę-
dny. Rząd nie zdobył się na odwagę, wydania
stanowczego pod tym względem rozkazu. Da-
się to tylko wytłomaczyć owem bezwzględ-
nym zaufaniem dla Różyckiego. W każdym razie
okazuje się z powyżej przytoczonego ustępu,
że już wtenczas, to jest w samych początkach
formowania wyprawy ruskiej, wiedzano w War-
szawie, że powstanie tylko na miejscu, to jest
wewnątrz kraju, może być skutecznie zasilane.
Rozkaz ten jednak, czy też rada Rządu naro-
dowego, pozostały bez najmniejszego skutku.
Nie starano się o sformowanie ani jednego na
Rusi oddziału, nie posłano tam ani jednego ka-
rabina, ani jednego dowódcy lub instruktora.
Z Warszawy nie nalegano na to, aby Różycki
zastosował się do danej przez Rząd wskazówki
i liczone zawsze głównie na spodziewany sku-
tek wielkiej wyprawy. Szły więc rzeczy da-
wnym torem. Nic się nie zmieniło, nie było
więc mowy o formacji wewnątrz kraju, a orga-
nizacja galicyjska postępowała naprzód w po-
ważnem tempie, dając pozorne zajęcie kilku ty-
siącom niby żołnierzy i całemu szeregowi władz
wojskowych i cywilnych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wie 3 zł. 60 ct., prof. Parylak od grona gimn. IV. we Lwowie 3 zł., dyr. Żółkiewicz od grona gimn. bocheńskiego za marzec, kwiecień i maj 6 zł. 50 ct., prof. Bron. Gustawicz od grona gimn. III. w Krakowie za maj 2 zł. 30 ct., prof. Brzostowicz od grona gimn. jasielskiego 4 zł., prof. Majerski od grona gimnazjum V. we Lwowie 2 zł. 20 ct., prof. Stan. Rzepiński od grona gimn. wadowickiego 1 zł. 50 ct., prof. dr. Stodolak od grona gimn. św. Jacka w Krakowie 2 zł. 15 ct., p. Czajkowski kupiec we Lwowie 1 zł., dr. Tomasz Garlicki od grona gimn. brzeżańskiego za miesiąc kwiecień i maj 3 zł. 55 ct., prof. Kłapkowski od grona szkoły przemysłowej we Lwowie 1 zł. 20 ct., prof. H. Kopia od grona gimn. sanockiego 3 zł. 60 ct. Ogół wkładek wynosi z dniem 12. maja br. 3733 zł. 71 ct. *Józef Czernecki*, ul. Chorążczyzny 1. 12 a.

Zmarli. Stefan Oczosalski, b. właściciel Rusiatycz zmarł we Lwowie w 72 roku życia. Pogrzeb odbędzie się dziś o godzinie 4. po południu z domu żałoby przy ulicy Krasieckich 1. 12. na cmentarz Łyczakowski.

Pożary znaczniejsze w kraju w ostatnich czasach zdarzyły się następujące: W Kawsku, pow. stryjski, spłonęło 13 zagród; szkoda w części ubezpieczona, 7.300 złr. — W Lubyczy król., pow. rawski, spłonęła fabryka fajansu i trzy sąsiednie budynki, szkoda 13.000 zł. w części ubezpieczona. — W Semenowie, p. trembowelski, spłonęły 3 zagrody, szkoda nie ubezpieczona 2.000 zł. — W Szczurowy, pow. brzeski, 9 stodół z zapasami, szkoda 5.950 zł. w części ubezpieczona. — W Baranowie, pow. buczacki 8 zagród, szkoda w części ubezpieczona 6.000 złr. — W Kujdanowie, pow. buczacki, 4 zagrody, szkoda 990 złr. — W Zupawie, pow. tarnobrzski, 11 zagród, szkoda 8.000 złr. — W Kukizowie, pow. lwowski, 15 zagród gospodarskich, oraz kilkadziesiąt sztuk inwentarza, szkoda 25.000 złr. — W Tatarach, pow. samborski, 5 zagród i szkoła miejscowa; w Noworzycach, tegoż pow. 13 chałup, a w Ozimnie, tegoż powiatu 20 chałup i 9 stodółek. — W Grabowcu, pow. stryjski, 3 zagrody, szkoda około 2.700 złr. — W Rabczykach, pow. drohobycki, 6 gospodarstw, szkoda nieubezpieczona 3.269 złr. — W Mołozkowcach, pow. jaworowski, 18 chat włościańskich, szkoda 13.550 zł. — W Bystry, pow. bialski, młyn prywatny, szkoda 10.600 złr., w części ubezpieczona. — Na przedmieściu Guzikówka w Krośnie, 4 domy, szkoda 3.600 złr., w części ubezpieczona. — W Lublinie, pow. cieszanowski, 16 zagród, szkoda około 10.000 zł., w pożarze tym straciły życie dwie osoby.

Z Poznania donoszą 19. bm.: Wczoraj wieczorem odbyło się tu walne zebranie wyborców miasta Poznania celem postawienia trzech kandydatów do parlamentu niemieckiego. Już w wilię tego dnia opozycja pod przewodnictwem dra Szymańskiego, redaktora *Oredownika*, który w tym wypadku idzie ręką w rękę z socjalistami, prowadziła wyteżoną agitację, aby na zebraniu przeprowadzić swoich kandydatów, mianowicie Szymańskiego, Palacza i Tulewicza, a zarazem udzielić Koła polskiemu wotum nieufności. Zebranie wczorajsze rozwiązane zostało z urzędu. W czasie dyskusji odezwały się także głosy niezadowolone, że pomimo lojalnego zachowania się Koła polskiego, rząd nie cofnął dotychczas żadnych antypolskich ustaw.

Okręgowy inspektor szkolny, Schwalbe, zawiadomił urzędownie nauczycieli, udzielających prywatnej nauki języka polskiego, iż znane jego (Schwalbego) rozporządzenie co do tej nauki zostało uchylone.

Piotr Kiołbasa, skarbnik miasta Chicago, z końcem kwietnia zdał swój urząd wybranemu następcy M. J. Broufieldowi. Z urzędowania rodaka naszego zaznacza amerykańska *Zgoda* czyn następujący: Było zwyczajem, że skarbnika własnością stawały się procenta od sum w skarbie się znajdujących. — P. Piotr Kiołbasa przed wyborami oświadczył, że poprzestanie na wyznaczonej rocznej pensji, procenta zaś odda jako własność miasta. Wielu uważało to jako zwykłą obietnicę przedwyborczą, tymczasem p. Piotr Kiołbasa dotrzymał słowa i składając urząd, wręczył swemu następcy fudusz skarbu 1 milion 884.680 dolarów w gotowości i 43.991 dolarów jako sumę powstałą z procentów od kapitałów. Z godnością wyszedł p. Piotr Kiołbasa, dając dowód, że więcej ceni słowo, niż znaczną sumę pieniędzy, a zarazem czyn jego będzie przykładem, że i jego następcy poprzestawiać winni na oznaczonej rocznej płacy.

Samobójstwo kobiety. Z Tryestu donoszą, iż 17. bm. odebrała sobie życie jakaś nieznaną inteligentną Rosjanka. Samobójczyni odebrała sobie życie w wannie, zadając aż 36 pchnięć. Dotychczas brak wszelkich wiadomości jak się nazywała samobójczyni i jaki był powód jej śmierci.

Rabin okręgu bożniczego w Beżycach, Izrael Krystański, z powodu przejścia na wiarę chrześcijańską, wy-

kreślony został z listy osób duchownych wyznania mojżeszowego. Donosi o tem warszawskie *Słowo*.

Fajerwerki elektryczne. Fajerwerki bez dymu, bez prochu, wywołujące efekty świetlne jedynie przy pomocy gasnących i zapalających się, a przytem wciąż zmieniających barwy lampek elektrycznych — oto ostatnie słowo pyrotechniki. Wynalazcą fajerwerków elektrycznych jest Francuz, Champion. Efekty świetlne, wydobywane systemem Championa, są podobno nieporównane, tem bardziej, iż wynalazca używa do fajerwerków swoich nie tylko lampek, ale całego szeregu iskier, wydobywanych z baterji elektrycznych. Odcienienia barw wskutek złączenia różnych kolorów są niezmiernie urozmaicone, wszystkie zaś zmiany barw odbywają się z szybkością, której nie może skontrolować oko widza. Champion, uczyniając fajerwerki, nie ma nigdy planu z góry określonego. Gra on palcami na klawiaturze guzików, odpowiadających przewodnikom elektrycznym, i wprost improwizuje symfonje barw i światła. Koła, piramidy, zyrandole, deszcze z iskier następują jedne po drugich. Oczywiście, urządzenie podobnego fajerwerku jest kosztownem; aby bowiem osiągnąć wrażenie całkowite, należy użyć 118.000 lampek żarowych i 300 łuków Volty.

Nabój dynamitowy, jak donosi *Tagespost*, miał rzucić jakiś niewiadomy sprawca przez okno do mieszkania kelnera w miasteczku Vordernberg. Kelner spał wówczas snem twardym. Nabój eksplodował i zranił ciężko śpiącego. Nabój podobny był do tego rodzaju, jakich się używa w kopalniach. Co do sprawy zamachu i motywów, brak wszelkich danych.

Okupacja Bułgarii. *Standard* londyński otrzymuje następującą charakterystyczną, acz nader nieprawdopodobną wiadomość z Petersburga: „Według obiegających tu pogłosek, otrzymały niedawno dywizja kijowska i odeska rozkaz, aby poczyniono przygotowania do ewentualnej okupacji Bułgarii. Wobec oświadczenia reprezentantów trójprzymierza, że krok ten musiałby być uważany za *casus belli*, wydane zostały odwołujące rozkazy“.

Almanach Heinego. Uchwała Rady miejskiej w Düsseldorfie, która odrzuciła projekt wystawienia w tem mieście pomnika Henrykowi Heinemu, wywołała już reakcję. Stowarzyszenie literackie w Norymberdze wydało świeżo „Almanach Heinego“, w którym 120 znakomitszych pisarzy europejskich zamieściło swoje aforyzmy i uwagi. Między innymi spotykamy tu nazwiska: Emila Zoli, Fryderyka Spielhagena, Karola Gounoda, Alfonsa Daudeta, Pawła Heysego, Hermana Lingga, Alberta Tragera, Wilhelma Jansena. Oto co pisze Daudet: „Francja, która dawała gościnność żyjącemu, nie odmówi jej umarłemu.“ Emil Zola nakreślił: „Uchwała Rady miejskiej w Düsseldorfie cofa nas o kilka wieków wstecz; ci panowie prawdopodobnie żałują wieków średnich i tortury; powieścić człowieka i zagarnąć jego własność — oto moralność, jaką kieruje się koniec naszego wieku względem pisarzy.“

Namiesztnictwo nadało prezentę na opróżnione gk. probostwo „regiae collationis“ w Mykietyńcach, powiatu kosowskiego, ks. Andrzejowi Zawadzkiemu, dotychczasowemu zawiadowcy tegoż probostwa.

Przeniesienia i mianowania. Sąd kraj. wyższy w Krakowie przeniósł kancelistę Szymona Sawrycza z Mszany dolnej do Kęt i zamianował Aug. Gajewskiego kancelistą w Czarnym Dunajcu; przeniósł kancelistę Tomasza Czecha do Mszany dolnej, zamianował woźnego Mich. Saldmanna i Jana Pitułkę kancelistami, pierwszego w Brzostku, drugiego w Kętach.

Z Koła literacko-artystycznego. Raut zapowiadany na wczoraj odbędzie się we środę 24. bm. pod art. kier. p. W. Wysockiego z następującym programem: 1) pp. Wszelaczyński i Neuhauser, fortepian. 2) panna Bohussówna, śpiew. 3) panna I. Kruszelnicka, śpiew. 4) panna S. Korolewiczówna, śpiew. 5) mały Wolfsthal, skrzypce. 6) p. Wszelaczyński, harmonium. 7) p. Myszuga, śpiew. 8) panna Korolewiczówna, deklamacja. 9) p. Górski, śpiew. 10) p. Skalski monolog przy akomp. p. Jareckiego.

Początek o godz. 8. w. Lista do wtorku otwarta. Dla panów strój balowy.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie towarzystwa myśliwskiego im. św. Huberta odbędzie się w sali kasyna miejskiego 3. czerwca br. o g. 7. wieczór.

Bilety na plac wystawy krajowej kosztują dziś i jutro po 10 ct.

Niewypłacalność. Wiedeński Creditorenverein ogłasza niewypłacalność Leisera Kranzlera w Krakowie.

W „Skale“ odbędzie się dziś wieczornica towarzyska. Początek o g. 6. wieczorem.

Zgubiono turkus, otoczony brylancikami, w przechodzie od prokuratorji ulicą Pańską, pl. Bernardyńskim, Marjackim, ul. Jagiellońską. Znalazca zechce się zgłosić do redakcji *Kur. Lw.*, gdzie otrzyma nagrodę.

Komitet przyjaciół pokoju, z Juliuszem Simonem na czele, wydał manifest do narodu francuskiego, ażeby zarządził licznymi podpisami wspaniałą na korzyść idei pokojowej demonstrację. Francja pierwsza ogłosiła prawa człowieka, Francja też pierwsza powinna usnać prawa ludów i starać się o to, ażeby ludz nie schodzili z drogi sprawiedliwości i pokoju, aby zaprzestano tłumnego mordowania ludzi na polach bitwy. Liczne podpisy mają udowodnić parlamentowi francuskiemu oraz całej Europie, że naród francuski jest naprawdę cywilizowanym i wrogiem wszelkiego barbarzyństwa, którego zenitem jest wojna.

Instytut medyczny dla kobiet w Rosji. *Now. Wrem.* powiada, że sprawa otwarcia takiego instytutu podniesioną na nowo została we władzach wyższych. Specjalna komisja ma ostatecznie rozstrzygnąć tę sprawę, a pracę swą rozpocznie w jesieni.

Licytacja. Na przedsiębiorstwo budowy gmachu dyrekcji ruchu dla kolei państw. w Stanisławowie rozpisano licytację z terminem do 9 czerwca br. Koszt budowy wynosi 150.000 złr.

Nieszczęśliwa miłość. Robotnik Błażej Alta w Wiedniu, starzec 65-letni, zajęty w teatrze, strzelił do siebie z rewolweru i śmiertelnie ranił się w czaszkę. Miał on popełnić samobójstwo wskutek nieszczęśliwej miłości.

Męskie koło „Szkoły ludowej“ ukonstytuowało się na wczorajszym zgromadzeniu, odbytem w obecności 66 członków w sali ratuszowej. Zgromadzeniu przewodniczył dr. Asnyk, prezes centr. zarządu Tow. Szkoły ludowej. Przewodniczącym lwowskiego Koła męskiego wybrano Tad. Romanowicza, zastępcami: dra Aleks. Lisiewicza i Zyg. Zaszowskiego, skarbnikiem Mich. Lityńskiego, zastępcami: Ant. Bojarskiego i Miecz. Dropińskiego, sekretarzem Tad. Dwernickiego, zastępcami: W. Dąbrowskiego i J. Fabiańskiego. Z braku miejsca obszerniejsze sprawozdanie zamieścimy w następnym numerze.

Kołysanka pantofla.

Spij, aniołku, spij spokojnie,
Cudne oczki zmrzuj:
Spij, choć słońce świeci jasno,
Ósma bije już...
Spij, aniołku! Ja śniadanie
Już wypiję sam
I z kucharką sobie radę
Jako tako dam...
Spij, aniołku! Chętnie obiad
W samotności zjem,
Miał frykasów, chcę się dzisiaj
Obyć byle czem...
Spij, aniołku, spij spokojnie,
Choć już pada zmrok.
Spij godzinę, dobę, tydzień,
Choćby cały rok.
Ja, pracując przy mem biurku
Wśród najcichszej z cisz,
Myszę: „Żonko, tyś aniołek,
„Ale... kiedy spisz...“

Teatr, literatura i sztuka.

Teatr hr. Skarbka. Dziś „Straszny dwór“, opera w 4. aktach St. Moniuszki.

O nowym krytycznym wydaniu dzieł Mickiewicza dra Biegeleisena pisze *Kraj* petersburski (prof. Tretiak): „Dotychczasowy sposób zbiorowego wydania pism naszych poetów odznaczał się niesłychanym niedbalstwem i na ostatnim zjeździe historyków we Lwowie doczekał się surowego napiętnowania. Jak gdyby bezpośrednie następstwo tej cenzury, pojawiło się w dwa lata później pierwsze krytyczne wydanie pism Mickiewicza, dokonane przez H. Biegeleisena... siłami jednego człowieka i w dość krótkim, o ile nam wiadomo, przeciągu czasu. P. Biegeleisen dokonał ogromnej sztuki, ustalając własnymi siłami tekst całej poezji Mickiewiczowskiej i opatrując go bardzo bogatym komentarzem. Nowe wydanie należy powitać jako nabytek z wielu względów ważny i pożyteczny, i należy życzyć mu jak najlepszego powodzenia.“

Muzeum (Fr. Próchnicki): „Radbym zwrócić uwagę czytelników na to, co zdaniem mojem stanowi największą wydania tego zaletę, tj. rozmaite objaśnienia i uwagi, któremi dr. Biegeleisen wydanie swe obficie zaopatrzył; a jak są obfite i obszerne, niech poświadczy to, że niekiedy nawet połowę tomu zajmują. Zaprawdę, szczerego uznania godną jest ta część pracy.“

Gazeta Narodowa (dr. A. Zipper): „To wydanie witamy z prawdziwym zapałem i niekłamana wdzięcznością, bo wydanie dra Biegeleisena jest naprawdę pierwszym krytycznym wydaniem poetycznych utworów największego wieszca narodu. Wydawca przeprowadził po raz pierwszy chronologiczny układ... Ze wszystkich wydań poety, jest wydanie dra B. najzupełnijszem, ale

Lwowska fabryka Asfaltu
TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów

Asfaltową masę elastyczną do fundamentów

do izolowania wilgoci kładzioną na mury w gorącym stanie, jedyny dośk. środek pewny izolujący wilgoc. Spuźnia asfaltem jako jedynym...

główną zaletą, ogromną zasługą tego wydania stanowi względ jakościowy, względ na autentyczność ogłoszonego tekstu.

N. Reforma: „Wrażenie, jakie się odnosi z przelotnego choćby przejrzenia tej publikacji, istic olbrzymiej wytrwałości i pracy wydawcy, najsmielsze przechodzi oczekiwania... której pierwszą zasługą jest to, czem się właśnie różni od wydań poprzednich, tj. że po raz pierwszy daje tekst poezji Adama autentyczny, czerpany u samego źródła, bo z pierwszych wydań.”

Wielkopolanin: „Wydanie to prawdziwy zaszczyt przynosi wydawcy i nakładcy, jest bowiem najzupełniejszą ze wszystkich dotychczasowych.”

Szkola: „Dr. Biegeleisen podjął się ogromnej, żmudnej i mozolnej pracy sprawdzenia i oczyszczenia tekstu wszystkich utworów Mickiewicza. Wydanie całe jest i co do formy zewnętrznej bardzo piękne, ozdobione portretami Mickiewicza z rozmaitych okresów życia, odbiciami jego autografów itp., a przytem nadzwyczaj tanie.”

Przychylnie przyjęcie, jakiego doznało wydanie krytyczne dzieł Mickiewicza, zachęciło wydawcę, dra Biegeleisena, do opracowania podobnego wydania dzieł Słowackiego, które wyjdą jeszcze w tym roku nakładem *Księgarni Polskiej*.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego”.

Wiedeń 20. maja. Wiadomość o mającej nastąpić dymisji namiestnika czeskiego Thuna podług pism półurzędowych jest bezpodstawną.

Praga 20. maja. Według dzienników, wieści, jakoby rząd zamierzał rozwiązać sejm czeski i rozpisac nowe wybory, są bezpodstawne.

Budapeszt 20. maja. *Pester Lloyd* potwierdza, że minister wojny cofnął zakaz, podług którego studenci będący oficerami rezerwowymi nie mogą należeć do związków studenckich.

Budapeszt 20. maja. Ze strony wiarogodnej zapewniają, że obecna podwyżka *agia* nie wpłynęła zupełnie na plany rządu węgierskiego dotyczące regulacji waluty. Plany te nie zostaną odroczone, ale będą wykonane tak, jak z samego początku zamierzano. Rząd uważa obecną podwyżkę *agia* za epizod przemijający; wszystkie inne wieści są wymysłem.

Rzym 20. maja. Arcybiskup Hryniewiecki, wygnany przez rząd rosyjski, był wczoraj o g. 11. w południe na audjencji u papieża.

Londyn 20. maja. Gdy Gladstone jechał z Londynu do Chester, rzucono na pociąg ciężki kamień z wielką gwałtownością, który roztrzaskał okno w sąsiednim coupé, ale nie zrzucił zresztą innej szkody.

Paryż 20. maja. Wczoraj powstała panika w teatrze *Comedie Francaise* podczas przedstawienia, skutkiem huk, wywołanego przez wentylatora. Publiczność zaczęła uciekać z teatru, uspokojono się jednak i doprowadzono przedstawienie do końca.

Kronika sejmowa.

Posiedzenie XXV. d. 20. maja. Rozpoczęto o g. 10 zrana. Ośm petycji (dotąd wpłynęło 865) przekazano wszystkie do Wydziału krajowego. Jest między niemi petycja Wydziału pow. w Bochni o regulację wychodźstwa ludu, tudzież o regulację kultury wspólnych pastwisk. Wydział pow. w Kałuszu o regulację Łomnicy i rekonstrukcję drogi w Śliwkach i Jasieniu. Gmina Sambor o zmianę § 19 ustawy szkolnej, Basiówka o zapomogę dla porzeczalców. „Szkilna pomoc” w Kołomyji o zasiłek. Nakoniec prośby nauczycieli Cyconia, Bereżńskiego i Rzepińskiego w kwestji płac lub zapomóg.

Wszystkie petycje niezadowolone w komisjach lub niezadowolone jeszcze w Izbie przekazano również Wydziałowi kraj.

Na członków deputacji do cesarza w sprawie *Morskiego oka* zaproponował marszałek: siebie, zastępcę swego ks. metropolite Sembratowicza, Jana hr. Tarnowskiego, Jerzego ks. Czartoryskiego i jednego członka Wydziału krajowego, którego także wybierze. Sejm zgodził się na taki skład deputacji.

Z porządku dziennego zapadła uchwała, pozwalająca gminie Jaworowa na pobór opłaty od piwa przez 3 lata. Z tytułu zaś pomnożenia żandarmerji uchwalono kredyt dodatkowy 37.500 gul. na r. 1893 z wezwaniem do rządu, aby kwatery żandarmerji zrównał z kwatery wojska.

Na koszt uczestnictwa Wydziału krajowego w wystawie powszechnej przyzwolono (zamiast żądanych 40.000) tylko 20.000 guld., nie zgodziła się kom. bowiem na budowę dwóch osobnych pawilonów, które zdaniem jej „są tylko zewnętrzną dekoracją, a nie decydują o wartości wystawy”. Mianowicie Wydział kraj. zamierza urządzać wystawy specjalne: 1) szpitali krajowych i innych narzędzi sanitarnych; 2) komunikacji lądowych (dróg i mostów); 3) budowli wodnych i meljoracji; 4) szkół rolniczych i szkoły leśnej; 5) górnictwa; 6) szkół przemysłowych i przemysłu domowego. Na urządzenie zaś wystawy szkół ludowych upoważniono Radę szkolną do udzielenia zasiłku 4000 guld. ze spodziewanych oszczędności.

W dalszej rozprawie nad *reformą gminną* zabrał głos Dzeduszycki Wojciech i Czajkowski Wład. Po szczegółowej odpowiedzi referatu Pilała uchwalono wnioski komisji bez zmiany. Podaliśmy je onegdaj.

Uchwalono potem mnóstwo spraw drobniejszych, a między temi wielką ilość petycji budżetowej donośności. Niepodobna nam je wymieniać; zabrałoby to kilka łamów dziennika. Interesowani dowiedzą się o wyniku z pism, jakie otrzymują od Wydziału kraj. Nadmienimy tylko, że wszystkie petycje dotyczące płac lub zapomóg i zaliczek nauczycielskich poszły do Rady szkolnej. Dla kolonji rymanowskiej wyznaczono 1.500 zł., a na pogrzeb Lenartowicza 2.000 zł.

Z powodu konwersji długu indemnizacyjnego, W. Ks. Krakowskie, które opłacało znacznie niższy dodatek, będzie teraz również płacić w okresie od 1894—1898 o 28, od 1899—1903 o 22, od 1904—1908 o 16, od 1909—1913 o 10, od r. 1815—1916 o 8, a w r. 1917 i 1918 o 2 grosze mniej niż reszta kraju.

Przyjęto do wiadomości sprawozdania Wydziału kraj. o projekcie stacji doświadczalnych w Dublanach i Czernichowie, i czynności nauczycieli wędrownych rolnictwa i instruktora mleczarstwa, uchwalając posadę *wędrownego weterynarza*, dalej o szkołach niższych rolniczych, — i o czynnościach komisji przemysłowej.

Uchwalono subwencje dla internatów nauczycielskich w Krakowie (żeńskie i męskie), zamknięcie rachunków funduszu propinacyjnego, rezolucję o zaprowadzenie przymusowej asekuracji, tudzież dwie rezolucje o pogodzeniu moczenia konopi w potokach z wymagalnościami zdrowia ludności i ochronie przemysłu domowego przed fiskalizmem.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania o zarządzeniach ku popieraniu *hodowli bydła*, powstał namiestnik i ogłosił *zamknięcie sesji*. Przyjęto więc protokół, a następnie marszałek w przemowie do Sejmu wspominał o ważniejszych rezultach ubiegłej sesji.

W pierwszym okresie przez konwersję długu indemnizacyjnego uporządkowano finanse kraju tak, iż odtąd zwyczajki budżetowe będzie można na pożyteczne używać cele, a wydatki już z samego obowiązku ustawicznego będą znaczne, np. na rozwój szkolnictwa.

W drugim okresie zajęto się warunkami rozwoju komunikacji kolejowych i rozszerzone działalności banku kraju, który jakkolwiek niewielkim wyposażony kapitałem, zajął bardzo poważne stanowisko w świecie finansowym. Nad resztą spraw góruje *reforma gminna*. W widokach jej zaniechano uchwalenia ustaw o budownictwie i polijacji ogniowej po wsiach, bo na dziś nie ma ich kto wykonywać. Nie dziwnego również, że ustawę łowiecką odesłano do Wydziału. Do uchwalenia ustaw tak obszernych Sejm absolutnie nie ma czasu i nie będzie go miał, jeżeli rząd nie uwzględni rezolucji co do zwoływania i trwania sesji sejmowych. Wówczas nie pozostanie nic innego, jak tylko, aby Wydział kraj. jako komisja referował od razu takie ustawy w drugim czytaniu.

Marszałek zakończył sympatycznym zwrotem ruskim, wyrażając, iż miłym był żywy udział słów ruskich w rozprawach, które się toczyły. Izba wniosła trzykrotny okrzyk na cześć cesarza. Następnie imieniem sejmu St. hr. Tarnowski podziękował marszałkowi, metropolicie (jadącemu właśnie do Rzymu) i namiestnikowi „na którego energii i czynności kraj zawsze bezpiecznie polegać może”.

To samo uczynił po rusku Romańczuk, poczem namiestnik wyraził podziękowanie przedewszystkiem za uznanie z ust prezesa akademji, a następnie Izbie za uchwałę, dotyczącą budowy

z Halicza do Tarnopola, która mu szczególnie leżała na sercu. (Jest to kolej strategiczna. Red.) Uważa to za dowód zaufania do swej osoby i zapewnia, że zaufania tego nigdy nie użyje na nic innego, jak tylko na to, aby krajowi przysporzyć korzyści. (Brawa z prawicy.)

Marszałek dodał kilka skromnych słów podziękowania za uznanie, a namiestnik ponownie zabrawszy głos, życzył Wydziałowi krajowemu, by z przekazaną sobie ustawą łowiecką przebył szczęśliwie Scyllę i Charybdę pomiędzy drugim a trzecim jej czytaniem (wesolość).

Koniec posiedzenia i sesji o godz. 1 m. 30 z południa.

Wystawa szkiców na pomnik T. Kościuszki.

Polonia w Ameryce, która tyle świetnych znaków życia wciąż daje o sobie, postanowiła w drodze składek zebrać fundusz na pomnik Tadeusza Kościuszki, mający stanąć w Chicago. Składki płyną niezwykle hojnie, Polacy amerykańscy przystąpili też od razu do dzieła, rozpisali konkurs na pomnik dla artystów polskich, bo tylko polscy artyści mogli brać udział w konkursie, sowicie wyznaczając nagrody. Przeprowadzenie konkursu polecono prof. Dunikowskiemu. Konkurs ten, jak wiadomo, rozstrzygnięty został wczoraj; pierwszą nagrodę (1000 zł.) przyznano projektowi, mającemu godło „Libertas — Equalitas”, drugą (750 zł.) szkicowi pod godłem „Niepodległość”, trzecią zaś nagrodę (500 zł.) otrzymał projekt p. t. „Zielona gałązka oliwna”. Po otwarciu kopert okazało się, że autorami nagrodzonych projektów byli pp.: Barącz Tadeusz, prof. Marconi i prof. Wiśniowiecki — wszyscy ze Lwowa. Szkice pomnika wystawione są od wczoraj w jednej z sal muzeum przemysłowego w ratuszu lwowskim.

Przeglądajmy pobieżnie nadesłane szkice.

„Libertas — Equalitas”: na barokowym postumencie, mającym kształt ściętej piramidy, koń zatrzymany w pełnym biegu, z wyprężonymi naprzód nogami, z grzywą rozklebioną. Na koniu postać bohatera w mundurze amerykańskim, z orderem „Cincinnati” na piersiach. Kościuszkę przechylony nieco w tył, trzyma w ręku sztandar z napisem angielskim: „Free, sovereign, independent”. Po bokach postumentu umieszczono szkice płasko-rzeźb, przedstawiające stosownie do wymagań konkursu, z jednej strony bitwę Raclawicką, z drugiej spotkanie się Kościuszki z Waszyngtonem w Moriston. Na przodzie zaś podstawy orzeł z koroną.

„Niepodległość”: Koń w pełnym biegu, z łbem zwróconym na bok, Kościuszkę z wyciągniętą szpadą, jak gdyby szedł do ataku. Pod kopytami wąż, godło niewoli, zdeptanej przez wielkiego bohatera. Po bokach postumentu bitwa Raclawicka i spotkanie się Kościuszki z Waszyngtonem, oraz różne emblematy, sztandary itp.

„Zielona gałązka”. Szkice odznacza się spokojem. Na ślicznie modelowanym koniu Kościuszkę z gałązką oliwną w ręku. Pod koniem kajdany. Wielki bohater, zerwawszy łańcuch niewoli, przynosi Ameryce spokój. Myśl piękna, oryginalnie pojęta. Na postumencie renesansowym bitwa raclawicka i spotkanie w Moriston.

„Jeszcze nie zginęła”: Koń idący stępą, Kościuszkę z ręką lekko podniesioną — ruch wskazujący. Cały szkice odznacza się spokojem. Po bokach postumentu jak na poprzednich. „Obecnie”: koń spokojny, Kościuszkę ze szpadą w ręku. Po bokach postumentu Raclawice i spotkanie. „Dwie hemisfery”: koń w pełnym biegu — pod nim szczątki armat i sztandarów; Kościuszkę z wyciągniętą szpadą, jakby wiódł do ataku. Postument zdobity emblematami: kołczany, hełmy, kotwice, łańcuchy itd. oraz bitwa raclawicka i spotkanie — jak na poprzednich. Oprócz tego napis angielski: „To the hero of the independence and protector of humanity on two hemispheres (bohaterowi niepodległości i obrońcy ludzkości na dwu półkulach), oraz spisy stoczonych bitew w Polsce i Ameryce.

Oprócz powyższych wymienionych znajdują się jeszcze dwa szkice: „Kto z Bogiem, Bóg z nim” i jeden bez godła, połamany. (jk.)

NADESŁANE.

Dr. Andrzej Lorentski
ordynuje od 1. czerwca b. r.
w Krynicy.

Urzędownie koncesjonowane biuro elektro-techniczne
Walerjana Dieslewskiego

inżyniera cywilnego, Lwów Akademicka 19,
podejmuje wszelkie roboty w zakresie elektrotechniki wchodzące i udziela bezpłatnie dotyczących wyjaśnień.

Tekturę ulepszoną ogniotrwała do krycia dachów

rola 10 metrów □ od złr. 2 do złr. 3-50;

ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY IZOLACYJNE.
Smokę angielską, bezwodną.

Fabryka wykonuje w całym kraju swoimi ludźmi, pokrycia dachowe

Dr. Fryderyk Herzig

osiadł jako lekarz kąpielowy w Iwoniczu „pod Górą“.

† STEFAN z OCZOSŁ OCZOSALSKI

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, usnął w Panu w piątek dnia 19. maja br., o godzinie 11. w nocy w 72. roku życia.

W smutku pograżeni: syn i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie w niedzielę dnia 21. maja br., o godzinie 4. po południu, z domu żałoby przy ulicy Krasickich l. 12, na cmentarz Łyczakowski do grobowca familijnego.

Lwów dnia 20. maja 1893.

„ENTREPRISE“

List otwarty

do Wgo Pana M. Freilicha, bandażysty specjalisty we Lwowie ulica Szpitalna liczba 4. a.

Wielmożny Panie!

Tylko troskliwej opiece Pańskiej, nader umiejętnie poprowadzonej, zawdzięczam obecnie szczęśliwe wyleczenie z przepukliny, tem groźniejszej, że pojawiła się była obustronnie, nie wiele pozostawiając mi nadziei. Dziś obawa ustąpiła miejsca spokojowi wewnętrznemu i wróciło utracone zdrowie, pozwól Pan przeto, bym wyraził uznanie dla wiedzy Pańskiej, a prawdziwą wdzięczność za staranne zajęcie się kuracją moją.

Z szacunkiem
S. Weitzman.

Lwów dnia 10. maja 1893.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Kazimierz Podlewski

po odbyciu specjalnych studjów na klinikach prof. Fourniera i Besnier w Paryżu, Lassara w Berlinie i Kaposiego w Wiedniu, mieszka przy ulicy Sobieskiego l. 10. (dom przechodni, z ul. Wałowej l. 9. Ordynuje od godz. 11 do 12 i od godz. 3 do 5.

Dr. ANTONI ROICKI (Berger)

od lat przeszło 20 specjalista chorób wener. i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5. Jego poradnik dla mężczyzn (wydanie IV. z rycinami) kosztuje u autora 1 złr. 20, dla zamiejscowych wynosi (dyskretnie) 1 złr. 50 cent. Poradnik dla kobiet wynosi w miejscu 60 cent, pocztą 80 cent. Ordynuje od 10. do 11. rano a od 5. do 5. po południu

Panie wyjeżdżające na kurację do Krynicy znajdą opiekę, towarzystwo i całe utrzymanie w nowo otworzonym pensjonacie dla pań i panien. Regulamina na żądanie pocztą i franco.

Emila Burzyńska Krynica Pelagja Gostyńska Lwów Boimów 3.

OKULISTA

Dr. TEODOR BALLABAN

b. s. asystent i lekarz na klinice profesora Borysiekiewicza w Gracu po kilkoletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ul. Wałowej l. 7. Od g. 10—12 przed poł. od 3—5 po poł. I. p. Dla biednych bezpłatnie.

SZCZEPNIENIE

dzieci świeżą krowianką

odbywa się codziennie od 2 4 godziny w k. Zakładzie krowiankowym prof. dr. A. Barańskiego przy ul. Chożańczyzny l. 24.

ZMIANA POMIESZKANIA.

Dr. med. Eugeniusz Kozierowski

Specjalista w chorobach żołądka i jelit, mieszka obecnie przy ul. Czarnieckiego l. 4, ordynuje od 2—4 po południu.

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym bez doliczenia prowizji.

Jako pewną lokację kapitału polecamy:

4% i 4 1/2% Listy zast. Towarz. kred. ziem.

4 1/2% Listy zast. Banku krajowego.

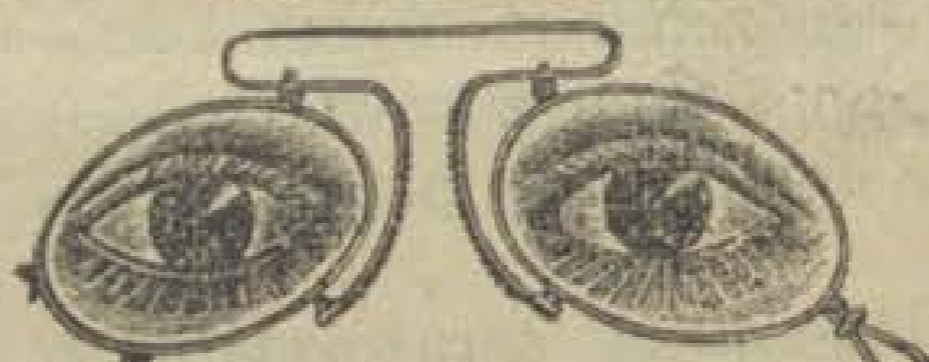
4% Obligacje propinacyjne.

5% Obligacje komunalne.

4% i 4 1/2% Pożyczkę krajową.

Zlecenia z prowincji skuteczniamy odwrotną pocztą.

BENEDYKT KOPERNICKI



optyk i mechanik „pod Kopernikiem“, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna l. 6. naprzeciw głównego odwachu), poleca wielkim wyborne i po cenach najtańszych: okulary, cwikiery, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, cieplomierze, Arjometry, mikroskopy, lupy, kompas, rajscajgi, taśmy miernicze, pion, libelę, manometry itp. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Wszelkie reperacje skuteczniamy się najrychlej i najtaniej. — Zamówienia z prowincji odwrotnie.

OKULISTA

Dr. Oswald Zion

b. elew.-asystent prof. Fuchsa w Wiedniu i lekarz ordynujący oddziału ocznego szpitala powszechnego ordynuje od 12—1 i od 3—5 po południu Lwów ul. Kołataja l. 3.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. maja 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	3-08	6-01	9-36	6-36
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3-08	6-01	9-36	6-36
Z Warszawy	—	6-01	9-36	6-36
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1.7 do włącznie 31/8)	—	—	9-36	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	9-4
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6-01	—	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6-36
Z Podwoleczysk i Brodów (na dworzec główny)	2-48	—	9-46	6-21
Z Podwoleczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)	2-34	—	9-21	5-55
Z Suczawy	10-11	—	7-59	12-51
Z Kimpolunga	10-11	—	7-59	—
Z Radowic	10-11	—	7-59	—
Z Berhometu n. S. i Czudyna	10-11	—	—	7-11
Z Nowosielicy	—	—	—	7-11
Z Słobody rungurskiej kopalni	10-11	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	10-11	—	7-59	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12-51
Z Belzka	—	—	—	5-20
Z Sokala	—	—	8-16	5-25
Z Ławocznego (Peszta, Miskolca, Szerencsa i Munkacza)	—	—	9-16	1-08
Z Stryja	—	—	9-52	—
Z Skolego i Stryja	—	—	2-38	—
Ze Lwowa odchodzą:				
Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	3-01	10-41	5-26	11-11
Do Warszawy	—	10-41	5-26	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów	—	10-41	—	7-36
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1.7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	5-26	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	10-41	5-26	—
Do Podwoleczysk i Brodów (z dworca głównego)	3-20	—	10-16	11-11
Do Podwoleczysk i Brodów (z Podzamcza)	3-32	—	10-40	11-33
Do Suczawy	6-36	—	10-36	3-31
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3-31
Do Husiatyna przez Halicz	6-36	—	—	10-56
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10-36	—
Do Nowosielicy	6-36	—	—	—
Do Berhometu n. S. i Czudyna	6-36	—	10-36	10-56
Do Radowic	6-36	—	—	—
Do Kimpolunga	6-36	—	—	3-31
Do Sokala	—	—	9-56	7-21
Do Belzka	—	—	9-56	—
Do Ławocznego (Munkacza, Szerencsa, Miskolca i Pesztu)	—	—	7-21	8-01
Do Stryja	—	—	10-26	—
Do Skolego	—	—	3-41	—

Uwaga: Godziny, drukowane grubymi literami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5-59 rano. Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11-25 przed południem.

LEOPOLD LITYŃSKI

Lwów 2. Kopernika 2.

poleca

ANILINY

do farbowania materij, piór, sukien i t. p. na wszystkie kolory.

Lakiery do przelakierowania słonkowych kapeluszy na dowolny kolor. Wszelkie farby suche, roślinne, ziemne, olejne, artystyczne itp. Najlepsze szczotki szczeciniowe. Ogromny wybór pędzli.

Skład farb i materiałów Leopolda Lityńskiego we Lwowie

2. Kopernika 2.

Na żądanie wysła się cenniki franco i gratis.

Maszynista

zdolny przy reperacjach i prowadzenia młocarni parowej i tartaku. Osobiste przedstawienie bezpłatne. Zaraz do objęcia. Zarząd państwa Grębów.

Amerykańskie chodaczki

własnego wyrobu gotowe lub na zamówienie jako najłżejsze i najwygodniejsze na lato obuwy męskie, damskie i dziecinne po cenie od 80 ct. do zł. 4-50 sprzedaje

Józef Potocki

Lwów, ul. Sykstuska l. 6.

Lecznica prywatna

dla chorych na nerwy, morfinistów i potrzebujących odpoczynku w Spittal koło Millstatt nad jeziorem w Karyntji. Od 1. czerwca ceny bardzo mierne. Wiadomość i prospekty gratis. Dr. M. Fasan, Spittal n. Drawą, Karyntja.

W Truskawcu

na sezon kąpielowy poleca p. B. Kralowa swoje eleganckie i wygodnie urządzone pomieszkowania z kuchnią lub bez; wysyła także codziennie powóz do kolei.

FARBY OLEJNE

zupelnie gotowe do malowania dachów, ogrodzeń, sprzętów, drzwi, okien itp. na czystym pokoście robione bez żadnych domieszek.

LAKIERY wszelkiego rodzaju i koloru poleca w najlepszych gatunkach i cenach przystępnych

O. T. Wincklera Syn.

Komu na dobrych wyz wspomnianych artykułach zależy, niechaj w tym handlu takowe nabywa.

Konkurs.

Magistrat kr. miasta Nowego Sącza rozpisuje niniejszym konkurs na posadę adjunkta Magistratu.

Z posadą tą połączona jest płaca 600 zł. rocznie wraz z 25% dodatku aktywalnego i 3ma kwinkweniami po 10% od płacy stałej.

Dodatek aktywalny, kwinkwenia i lata służby liczą się od stabilizacji na posadzie, co nastąpi po roku nienagannego służby.

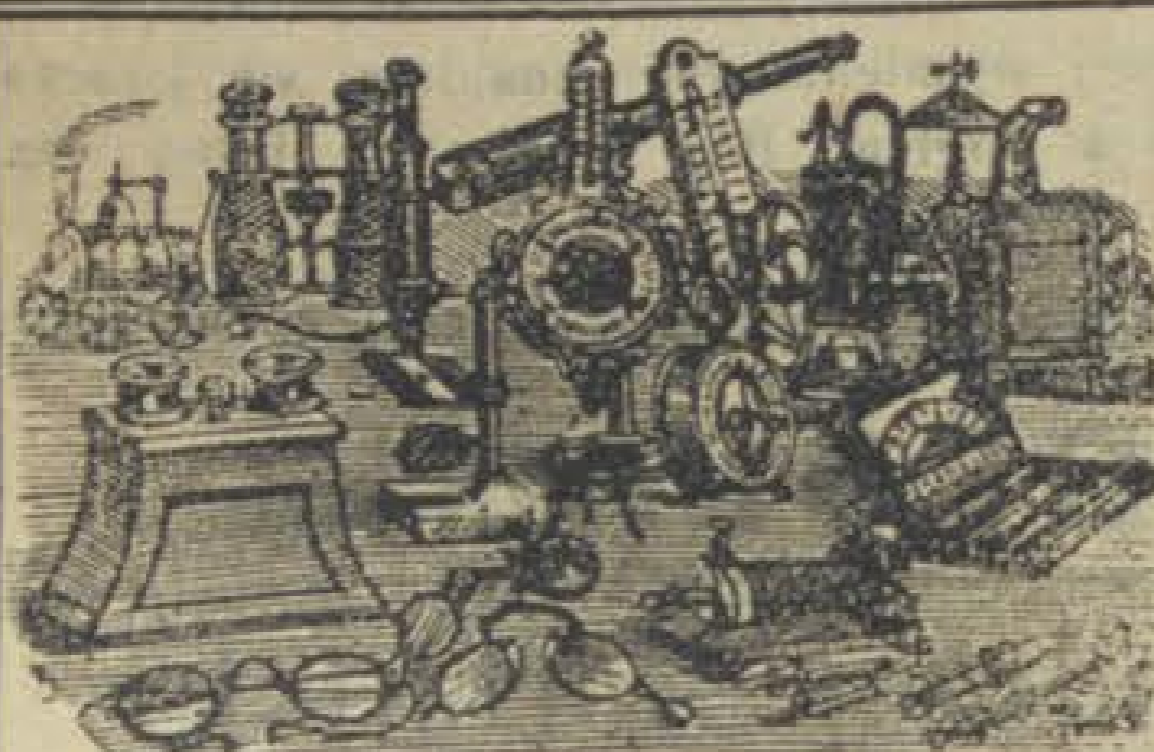
Od kandydatów wymaga się: ukończenia najmniejszej klasy gimnazjalnych, biegłości w języku polskim i niemieckim w słowie i piśmie, nieprzekroczonych lat 40 i nieprzekrozonego życia.

Posiadający wyższe wykształcenie i praktykę administracyjną, będą mieć pierwszeństwo; warunek nieprzekroczonych lat 40 bezwzględny nie jest.

Termin do wnoszenia podań wyznaczony jest do 31. maja 1893 r. włącznie.

Nowy Sącz, dnia 15. maja 1893 r.

Dr. Slavik, burmistrz.



Adolf Silberstein

optyk i mechanik

Lwów, ul. Karola Ludwika 9. i róg Sykstuskiej

poleca na sezon budowlany

PP. Przedsiębiorcom budowy kolejowej, budowniczym, inżynierom, architektom, w największym wyborze z fabryk pierwszorządnych. Instrumenta niwelacyjne, łaty, tyczki do trasowania, węgielnice, planimetry, taśmy stalowe i płócienne, libelle, pion, metry, rajscajgi itp.

Największy wybór najtaniej lornetek teatralne, binokle polowe, podwójne dalekowszkie angielskie, barometry, termometry, kompas, lupy, mikroskopy. Najnowsze lornetki damskie w różnych oprawkach, okulary, cwikiery. Maszynki elektryczne ze stałym i przerywanym prądem, różne baterje. Telefony, urządzenia dzwonek elektrycznych i gromochronów zaprowadza we Lwowie i na prowincji po cenach umiarkowanych. Wszystkie naprawy w zakresie optyki i mechaniki wchodzące skuteczniamy jak najspieszniej. Zamówienia z prowincji załatwia odwrotną pocztą.

Olbrzym proces.

Z Wilna piszą: Dorśliśmy niedawno o spadku milionowym o hr. Manuzim wakuującym obecnie w gubernji kowieńskiej i będący obecnie przedmiotem sprawy sądowej, niezmiernie zażej Przed 70 przeszło laty zmarł w gubernji kowieńskiej Stanisław hr. Manuzi, właściciel bardzo rozległych dóbr tak na Żmudzi (Belmont, Opsa i Łódź, w pow. nowcaleksandrowskim), jakoteż i w gubernji wileńskiej (Boh w pow. dziśnieńskim). Dożywnością tych włości boszczyk uczynił swą żonę, Konstancję hr. Manusi. W roku 1874 ta ostatnia umiera, nie pozostawiając ani synów, ani córek. Spadek ogłaszają za wakuujący; zgłasza się po miljonów wakuując zaczęli dalsi krewni sp. Mazi'ego. Pierwsi stanęli do apelu: Kazimierz, Francisz i Józef bracia Strutyńscy, którym też wkrótce zostało przyznane prawo własności którą dobra powołane. Po upływie kilku lat, już po intro-misji do spadku, zgłasza p. Józef Sarnecki, który wytacza Strutyńskim proces utrzymując, iż cały spadek jako do najbliższego krewnego nieboszczyka, zaś rzekome pokrewieństwo z hr. Manuzim braci Strutyńskich, zdaniem powoda, opiera się jedynie na sfałszowanych przez tych ostatnich dokumtach.

Do sprawy, która w tych ziemianstwa żmudzkie-go narobiła odrazu dużo zawy, wpłynął wkrótce, w charakterze osoby trzeciej, Juliusz hr. Strutyński. Ten ostatni utrzymywał z kolei ani tanci Strutyńscy, ani Sarnecki, nie posiadają prawa do spadku po hr. Manuzim, gdyż prawo to służy jedynie jemu.

W chwili, gdy ten proces zawikłany był już w biegu, wkracza jeszcze do sprawy skarb państwa, wytaczając Strutyńskim, Sarneckemu i Juljuszowi hr. Strutyńskiemu akcję cywilną o wartości 400.000 rubli. Intentyńskiemu akcję cywilną o wartości 400.000 rubli. Intentyńskiemu akcję cywilną o wartości 400.000 rubli. Intentyńskiemu akcję cywilną o wartości 400.000 rubli. Intentyńskiemu akcję cywilną o wartości 400.000 rubli.

Sąd okręgowy kowieński rozstrząsał tę sprawę w pierwszej instancji. Decyzji Strutyńskich i Sarneckiego zapadła następująca: Strutyńscy (obie linje) i do wileńskiej izby sądowej do osądzenia przed kilkoma dniami, musiano odczekać na koniec października, gdyż przedstawiciele stron wna, pragną złożyć nowe wnioski w petersburskiej bi-bliotece publicznej i akademii nauk.

Niezapomniana.

Biegł dzień za dniem — płynęły lata za latami, Mglą zasuwając zwelna młodych snów widziadło — I codzienną kotłes z dawnych marzeń w grób się kładło, Niekład z przed oczu, jak liść porwany falami!

Bylbym więc przysięgł, że nie niema między nami, Że już nawet wspomnienie czaru twego zbladło — A dziś? Patrz! Ledwie imię twe obok mnie padło, Oczy moje, wbrew chęci, znów zachodzą łzami!...

Cudna! Więc złuda, że czas cokolwiek odmienia? Złuda, że zamrzesz, gdyś w mem sercu pogrzebana — I że ujdę nareszcie losom przeznaczenia?...

'Tak! to złuda!... Serdeczna nie zgoi się rana — I nigdzie już przed tobą nie znajduję schronienia, Cudna moja! — okrutna! — a niezapomniana!

Jul. Łętowski.

Rozmaitości.

Z osad polskich w Ameryce. *Polonia w Ameryce* donosi: Chicago. Czysty dochód z bału polskich poliejantów na rzecz pomnika Kościuszki wyniesie nie mniej, niż 1000 dol. — Karol Norski został przejechany i zabity przez pociąg kolei „Baltimore & Ohio”. — Panna Helena Sawicka ustąpiła z posady bibliotekarka muzeum i biblioteki Związku N. P.

Buffalo. L. Sawicki został przejechany przez pociąg kolejowy, koła odcięły mu nogę poniżej kolana.

Detroit. W ostatnim nrze „Niedzieli” znajduje się artykuł, którego autor utrzymuje, że kościół katolicki w Stanach zjedn. upada. W niedzielę odbyło się w hali szkolnej parafji św. Wojciecha przedstawienie teatralne na dochód tejże szkoły; przedstawienie udało się znakomicie.

Pittsburgh. W tutejszym teatrze „Duquesne” występowała w ubiegłym tygodniu pani H. Modrzejewska. — M. Świdzki i Kajetan Gulbin utracili życie przy pracy.

Wystawa chicagowska przedstawia światu w żywych obrazach stan kultury i jej najlepszych produktów. Początkowo zamierzano wystawę podzielić pod względem narodowościowym i przeznaczyć każdemu państwu lub narodowi osobne miejsce, w którym mógłby podać dokładny obraz swego rozwoju kulturalnego. Odstąpiono jednak od tego zamiaru i zgodzono się na praktyczniejszy rozdział według poszczególnych gałęzi kultury. Dla każdej ważniejszej gałęzi przeznaczono dział osobny i w tych pozwolono wystawcom całego świata współzawodniczyć z sobą. Wynika z tego i ta korzyść, że kto się chce dokładnie o pewnej gałęzi poinformować, znajduje bez trudności cały, jak najbardziej dokładny jej obraz na jednym miejscu, a nie części jej rozrzucone po działach narodowych. W tym celu podzielono wystawę na następujące grupy: 1) rolnictwo, środki spożywcze i dodatki, leśnictwo, produkta leśne, maszyny w zakresie tego wchodzące i inne przynależności; 2) ogrodnictwo, hodowla wina, owoców i kwiatów; 3) hodowla bydła, zwierzęta domowe i dzikie; 4) ryby, rybołówstwo, produkta rybactwa i narzędzia; 5) górnictwo i metalurgia; 6) maszyny; 7) komunikacja, koleje żelazne, okręta, środki komunikacyjne; 8) wyroby fabryczne i przemysłowe; 9) elektryczność; 10) sztuki piękne: malarstwo, rzeźbiarstwo, budownictwo itd.; 11) sztuki wyzwolone: wychowanie, literatura, inżynierja, dzieła publiczne, muzyka i dramaturgia; 12) etnologia, archeologia, wynalazki wiedzy ludzkiej, wystawy pojedyncze i zbiorowe. Dla każdej z tych grup zbudowano osobny gmach, w którym pomieszczono przedmioty do odnośnej grupy należące; dla większej

przejrzystości podzielono jeszcze każdą grupę na osobne działy. Ponieważ zaś na wystawę nadchodziły liczne przedmioty, które do żadnej z wymienionych wyżej grup nie należały, przeto zbudowano jeszcze i dla takich przedmiotów osobny wielki gmach.

Za żoną. W tych dniach dozorca wielkiego cmentarza paryzkiego dostrzegł w nocy, iż jakiś człowiek rozkopuje grób niedawno co usypany. Dozorca zwołał swego pomocnika i obaj udali się na miejsce, gdzie ów człowiek się znajdował. Człowiek ten zaczął się bronić i dopiero po dłuższej walce udało się obu dozorcóm ująć nieznajomego, który w dziurce od guzika miał wstążeczkę legii honorowej. Zaprowadzony do komisariatu policji, oświadczył, iż nazywa się markiz de Saint Sauveur, że nie może przeżywać straty żony, że ją chciał wykopać i zanieść do swego domu. Podczas przeszukiwania kieszeń markiza znaleziono wizytówki i inne papiery, opiewające na nazwisko wywymienione. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala.

Stary Lesseps nie spodziewał się pewno, wydadząc dwa lata temu córkę swoją Ferdynandę, za męża, że zięć jego zostanie zbankrutowanym przedsiębiorcą kominiar-skim, tem bardziej, że zięciem tym był 23 letni p. de Gontaud-Biron, książę de Castellano. Ale młody książę ogromnie szastał pieniędzmi, doczekał się kurateli i musiał nieciekać się do różnych sposobów pożyczania. Jakis pośrednik nastroczył mu dwóch przedsiębiorców kominiar-skich, którzy wzamian za podpisane weksle na 150 000 fran. dali mu na początek 3,000 fran. i poprosili je-szcze o podpis na dokumencie, który dłużnik poleżył nie czytając. Dokument ten czynił go spółnikiem przedsiębiorców z misją podróżowania po prowincji w charakterze komisjonera. Gdy książę na termin weksli nie płacił, wierzyciele ogłosili upadłość, czem chcieli zrodziły rodzinę księcia do zapłacenia długu dla uniknięcia sadu. Manewa się nie udało, gdyż rodzina pozwała ich zabawnej sprawie wydany będzie za tydzień.

Falszerek weksli Lico Adutt, Wiedeńczyk, który okradł bank austro-węgierski na sumę ośmdziesięciu kilku tysięcy złr. przybędzie w tych dniach do Wiednia — naturalnie pod opieką detektywów. Znalezione przy nim w Chicago pieniądze, a deponowane u konsula austro-węgierskiego przedstawiają wartość 60,000 zł. Nadto w depozycie sądowym wiedeńskim znajduje się spadek przypadający na Adutta w wysokości 8,000 zł.

W Osieku został stracony 16. bm. Mateusz Jela-cie, który w zeszłym roku zastrzelił właścicieli dóbr Pawła Kretoni'ego i Stef. Vujic'a ze zemsty za to, iż ci w sądzie na niekorzyść ojca jego złożyli zeznania.

Szajkę złodzieji udało się przychwycić w tych dniach policji włoskiej. Szajka była dobrze zorganizowaną i kultywowała przeważnie oszustwa i złodziejstwa na kolejach. Między schwytanymi ma się znajdować dwóch Węgrów, mianowicie Stefan Potekos i Mendel Leob-schitzki (?). Złodziejom pomocne były i żony, które spekulowały na słabość sercową mężczyzn.

Nowe marki listowe serbskie mają wejść w obieg. Na znaczkach listowych jest zamieszczony portret młodego króla w uniformie jeneralskim.

Środek na morską chorobę. Wobec przedsiębiorcy obecnie wycieczek po za Ocean dla zwiedzenia wystawy chicagoskiej, nie od rzeczy będzie następujący przepis, mający podobno chronić od morskich chorób. Zaleca go kronikarz naukowy *Journal des Debats*. Środek ten polega na tem, aby położyć na żołądek grubą warstwę waty i owinąć ją mocno flanelową pasem. Środek ten ustrzeże kilkanaście osób, bardzo skłonnych do morskich chorób, od jej niemiłych objawów.

R. PITMAR

w Lwowie

główny skład nafty

ulica Trybunalska 10.

Filja: ul. ...

Przedaje swoje ...
ki nafty niezapał...
maja t. r. wszystk...
szyły, tak długo j...

nach dawnych

Salonow. podw. rafin.	1-90
gospodarskiej	1-70
bezpiecz. R. Dilmara	2-80

Bez prucia

przyjmuje do chemicznego czy-szczenia, odnawiania i prasowa-nia wszelkie ubiory męskie i suknie damskie pierwszy wiedeński zakład chemiczny czyszcze-nia płam

Szymona Weissa

Lwów, ul. Kopernika 12.

Na życzenie czyści ubiory za pomocą pary w przeciągu kilku godzin.

(Impressa).

LUBIEN

ZAKŁAD KĄPIELOWY WÓD SIARCZANYCH

w pobliżu Lwowa i stacji kolejowych w Gródku i Szczercu
położony, otwartym zostaje

10 dnia 20-go Maja 93

Urząd pocztowy, telegraficzny i apteka w miejscu. Codzienna poczta wozowa między Lwowem a Lubieniem po 75 ct. od osoby.

Łazienki z wannami porcelanowymi i terazzo, także posadzka. kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Leczenie masaża (masek i maserka fachowo uzdolnieni). **NOWOŚĆ! Przyrząd do leczenia choro-b nosa, gardła i płuc niewylączając gruźlicy zapomocą rozpylonej wody siarczanej.** Kąpiele zimne w rzece Wereszycy. Pomieszkania z urządzeniem i pościelą (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do 1-20 dziennie, pewna liczba mieszkań do opalania.

W sezonie I. od 20. maja do 20. czerwca i w III. od 20. sier-pnia ceny mieszkań o 20% niżej. W tymże czasie doznają opustu ubodzy opatrzeni w świadectwa przez ek. starostwo zatwierdzone.

Flakier zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy.

Obszerny wzorowo utrzymany park, aleje świerkowe. — Kaplica z codzienną mszą św. W 2 i 3 sezonie muzyka gra po dwie godziny rano i popołudniu. — Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie

Dyrekcja Zakładu.

WILHELM WYSPIAŃSKI

we Lwowie plac Marjacki l. 4. hotel Europejski

poleca swój nowo otworzony

skład towarów galanteryjno-drobiazgowych

wszelkich przyborów do krawieczyzny

jak podszewek, nici, bort, tasiem, igieł, szpilek i t. p. Modne koronki i wstążki. Bawełny do haftu i haczkowania francuskie i inne na pończochy i kołderki. Hafty na kanwie, suknie, aksamicie i do tychże przybory jak: włóczki, filozele, kordonki itp. Juty, congressa, materje congressowe, batysty, tiule, siatki kościelne, organzyny, elastyny, merli itp. Bielizna męska bawełniana ks. Seb. Kaeippa; skład kołder i materacy krajowego i najlepszego wyrobu. Modne bluzki i kołnierze koronkowe. Rękawiczki, krawaty, mydelka, perfumeryje, portmonetki, szczyrki, grzebienie, szczotki do sukien i zębów, parasole, parasolki. Wszystkie towary po najprzystępniejszych cenach. Zamówienia zamiejscowe uskuteczniłam odwrotnie.

Z szacunkiem

W. Wyspiański**Woda flołkowa**

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i luszczenie skóry, wygładza zmarszczki i dolki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca.

Cena 1 zlr.

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne ulica Kopernika l. 3. ulica Halicka l. 11, Kraków Sukiennice l. 20 Czerniowce Rynek 2.

Najtańszem oświetleniem w świecie jest teraz

Światło Auera

palące się jasno i spokojnie, nie wydające żadnego gorąca. Światło to przewyższa co do tanioci każdą lampę elektryczną, gdyż koszt jednego płomienia normalnego, zredukowanego na siłę 16 świec, wynoszą na godzinę

0-53 centa.

Wszelkie zamówienia uskuteczniłam bezzwłocznie

Zarząd Zakładu gazowego we Lwowie.

Miejsce lecznicze CIEPLICE-SCHÖNAU

Wschodach: od stuleci znane i sławne gorące alkaliczno-słone (29,5—39° R.) Kuracja odbywa się bez przerwy przez cały rok. Właściwe miejsce lecznicze pierwszego rzędu ze wspaniałymi zakładami kąpielowymi, kąpiele błotne.

Odznacza się nieprzebraną skutecznością w podagrze, reumatyzmie, sparalżowaniu, skrofalicznych narządach i wrzodach, nerwagji i innych chorobach nerwowych, w początkach cierpienia krzyżowego; świetny skutek w następstwach ran od cięcia lub strzału, złamaniu kości, w sztywności stawów i wykrzywieniu.

Wspaniałe, zupełnie zakryte położenie w dolinie, otoczonej obszerными, pięknymi lasami Gór Kruszcowych. Wszelkich wyjaśnień udziela i zamówienia na pomieszkania załatwia dla Cieplice inspektorat kąpielowy w Cieplicach, dla Schönau magistrat w Schönau.

Walcowe gniotowniki

(Walzenstühle)

najnowszej budowy, najpraktyczniejszej konstrukcji i znakomicie wykonane patenty Steckl są zawsze na składzie i natychmiast mogą być dostarczane

ks. Salm'a fabryka maszyn w Blansku.

Wykonują też wszelkie maszyny rozdrabniające i inny materiał twardy lany.

Przyjmuje za każdą dostawę najdalej idącą gwarancję.

GÖRBERSDORF

na Szląsku

Dr. Brehmera zakład leczniczy dla cierpiących na płuca.

Lecznica w zimie i w lecie.

Illustr. prospekty wysła

Zarząd.

NA RATY MASZYN DO SZYCIA

od 25 do 65 zł.

POLECA

L. GARDOLIŃSKI

LWÓW PL. HALICKI 14.

CENNIKI NA RZĄDANIE

GRATIS I FRANCO

Najlepsze pończochy, skarpetki i pończoszki

poleca

ANTONI GUDIENS

Lwów pl. Marjacki 8.

Złoty interes!

Kto życzy sobie ulokować 2000 zlr. na pewne zabezpieczenie, za co otrzyma oprócz odsetków cały wikt póki dług całkiem nie będzie spłacony, niech się zgłosi do: **Centralne biuro pośrednictwa** ulica Trybunalska 1.

Na sezon budowlany!

Kompletne urządzenia klozetów od 28 do 52 zlr., u rządzenia kąpielowe prywatne, lodownie pokojowe itd. poleca nagrodzona na wystawie przemysłu budowlanego we Lwowie 1892 pracownia blacharska.

**Feliksa Schächtera**

Sędzi: Lwów, Jagiellońska 18

Ządajcie tylko

Najlepszy środek leczniczy na bladaczkę

cierpienia żołądkowe i dla rekonwalescentów.

Tokajskiego**Koniaku**

z pierwszej tokajskiej fabryki koniaku w Tokaju.

Nieprzebranym ten destylat uzyskał złoty medal na wystawach w Paryżu, Berlinie, Londynie, Brukseli, Nicy, Bordeaux, Lipsku itd. i bywa polecany przez lekarzy powołanych jak prof. dr. Schnitzler na wied. poliklinice, dr. Link, lekarz pułk. we Lwowie, jakoteż uznany przez fachowców jak: dr. Neumann, chemik w Budapeszcie i ek. Do nabycia we wszystkich lepszych aptekach, handlach i restauracjach

Zamówienia przyjmuje tylko jeneralna reprezentacja:

A. Rosenthal, Lwów, ulica Sykstuska l. 23. I. piętro.**IWONICZ**

zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny.

Szczawy alkaliczno-słone jodo-bromowe skuteczne w chorobach skrofalicznych, skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie, niezbytach błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w realicznych chorobach kobiecych.

Kąpiele pełne jodowe w trzech budynkach kąpielnych, borowinowe, igliwiowe, tuszowe, basenowe, rzeczne. Kąpiele lokalne wszelkiego rodzaju, inbelaacje. Mleko żentycy, kefir.

Lekarze ordynujący: Dr. Kl. Dębicki, lekarz zakładu, prof. dr. Łukasiewicz, dr. Kaz. Kaden, dr. Rosciszewski (operator).

Apteka, poczta i telegraf w miejscu.

Zakład gimnastyczny pod kierunkiem specjalisty.

Położenie Zakładu uroczyste wśród lasów szpilkowych, powietrze górskie wzmacniające, wolne od pyłu i organicznych zanieczyszczeń. Rozległe spacery w lasach. Okolica malownicza i zajmująca. Oświetlenie elektryczne. Znakomita orkiestra.

Pora lecznicza od 20. maja do 1. czerwca września.

W czasie do 20 czerwca i po 20 sierpnia mieszkania znacznie tańsze. Zgłoszenia załatwia

Dyrekcja.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

4 1/2% listy hipoteczne

5% listy hipoteczne premiovane

5% " " bez premji

4 1/2% listy Towarz. kredytowego ziemskiego

4 1/2% " Banku krajowego

4 1/2% pożyczkę krajową galicyjską

4% pożyczkę propinacyjną galicyjską

5% " " bukowskią

4 1/2% pożyczkę węgierskiej kolei państwowej

4 1/2% " propinacyjną węgierską

4% węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje

po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

Pierwsza ck. uprzyw. **SZATAWSKA**
Fabryka
wyrobów z sztucz. bazaltu, szamotowych i kamiennych
C. SCHLIMP
 pŁubarnia kaolinu Winau koło Znojmu
 Wiedeń, I., Maysedergasse Nr. 4.
 Bruk z zendrówek na trotuary, podwórza, stajnie i ulice.
 Zendrówki znakomite i płyty mozaikowe w najpiękniejszym wykonaniu dla westybulów, kurytarzy, kuchni i sal.
 Podwójnie polewane rury kamienne najlepszego gatunku, osady kominowe, naczynia kamienne.
 Ogniotrwałe cegły szamotowe, rury ogrzewalne i do dymu w najlepszym gatunku.
 Koalinowa ziemia podwójnie szlamowana, o natural. białości.
 Wykonanie kanalizacji z kamienia.
 Prospekty i kosztorysy gratis.
 Zastępca p. S. D. Blassberg we Lwowie.

NOWY WYNAŁAZEK
PARFIA IXORA
ED. PINAUD
 Mydło..... à l'IXORA
 Essencya dla chustek à l'IXORA
 Woda toaletowa..... à l'IXORA
 Pomada..... a l'IXORA
 Olejek..... à l'IXORA
 Puder ryżowy..... à l'IXORA
 Kosmetyk..... à l'IXORA
 37, Boul de Strasbourg, 37

ZAKŁAD WODOLECZNICZY
Dr. Chramca
 w Zakopanem w Tatrach, stacji klimatycznej,
 otwarty cały rok.

Przeszło 100 pokoi gościnnych. Wielkie 2 sale, jadalnia i do zabaw. Galeria kryta 800 mtr. przestrzeni, złączona z zakładem, do przechadzki w czasie niepogody. Wszelkie urządzenia do leczenia: woda, elektrycznością, mięsieniem i gimnastyką. Bilard, fortepian, kregielnia, biblioteka i czytelnia bezpłatnie. Oddzielna kaplica z przywilejem codziennej mszy św. Ostatnia stacja kolei żelaznej Chabówka, odległa 4 godziny od Krakowa koleją, o drugie 4 godziny od Zakopanego drogą kołami. Poczta i telegraf w miejscou. Zarząd zakła u wysyła tylko na zamówienie powozy do stacji. Wozy góralskie zwykle czekają na gości w Chabówce.

Prospekta roszyla się na żądanie.
Dr. Chramiec
 dyrektor i właściciel zakładu.

L. 675.

Konkurs

na posadę sekretarza Rady powiatowej śniatynskiej prowizorycznie w pierwszym roku. Uposażenie: stała płaca 1200 złr., dodatek aktywalny 300 złr., dwa kwinkwenia po 100 złr. Wymogi: ukończone studia prawnicze z wszystkimi egzaminami państwowymi i dowodami odbytej praktyki polityczno-administracyjnej. Termin do wniesienia należyćie udokumentowanych podań upływa z dniem 15. czerwca 1893 r. Objęcie posady nastąpi z 1. lipca 1893.

Z Wydziału powiatowego.
 Śniatyn 10. maja 1893.

M. KORKE
 skład maszyn roln.
 Lwów, Gródecka 291



poleca przy nadchodzącym sezonie młocarnie ręczne i kierskie raty gareta i dzwonowe siewczarnie, młynki od ztr. 36 do 100 ztr. 85 sławnej firmy J. & M. Ulricha. Następ. w s. 188. triontry orig. Mikołaja Heida jakoteż skład parowych młocarni i turów młocarnianych dla Galicji i Bukowiny sławnej firmy A. Bauera w Saclingu, po cenich przystępnych i wygodnych warunkach spłaty. Toż sam utrzymuje na składzie wszelkie artykuły techniczne jakoteż: pisy, oliwy rosyjskiej, płyty gumowe, węże, pompy rozmaitego systemu i wagi do wazenia bydła etc.
 Świadcstwo. Ponieważ monter Mader nam od Panów dostarczony i przez niego w ruch puszczony 8-konny garnitur parowy oddał, wyrażamy Panu po 4-letniej służbie naszymi zupalne zadowolenie co do jej działalności.
 Staromieście 17. września 1892. Adam d' Jedrzejewicz m. p. Zarząd dóbr.

Ceny zniżone o 15%.
TOWARZYSTWO POWROZNICZE W RADYMNIE
 Stowarzyszenie zarejestrowane z poręka ograniczoną i subwencjonowane przez Wysoki Wydział krajowy we Lwowie poleca swoje
wyroby powroźnicze i sieciarskie
 tudzież pasy do maszyn, liny kafarowe i promowe, gurdy do wybijania wózków, chodniki na korytarze itp.
 Wszelkie wyroby ozdobne jako to: nakręca salonowe na stół, firanki do okien, siatki do łóżecek dzieciennych, torbki myśliwskie, hamaki, sieci do polowania, sieci na konie od much i śniegu itp. wykonywane bywają staannie na osobne zamówienia.
 Towarzystwa posiadają swe składy komisowe: we Lwowie: Centralny Bazar krajowy; w Przemyśle: Bazar im. Zyblikiewicza; w Stanisławowie: Bazar powiat. towarz. handlowego; w Łańcucie: Towarz. produkcyjne i handlowe; w Dębicy: Towarz. handlowe; w Tarnowie: handel p. Antoniego Świdarskiego. — Cenniki gratis i franco.
 Dyrekcja:
 Ks. Leon Pastor. Marceł Świechowski.

MARJA MAREK
 (przede. Ludwik Marek)
 Lwów, Rynek 9.
 główny i największy skład i wypożyczalnia fortepianów i pianin z pierwszych fabryk wiedeńskich i zagranicznych.
 Obecnie nadszedł nowy transport doborowych instrumentów.

GEORG MELLITZER & Co
 Strohhutfabrikanten
 in Mannsburg bei Laibach,
 empfehlen ihr grosses Lager in allen Gattungen Strohhüten für Herren, Knaben, Damen & Mädchen als billigste Bezugsquelle unter Zusicherung promptester Bedienung.
 Modejournal & Preisliste auf Verlangen gratis & franco.

FABRYKA SZTUCZNYCH NAWOZÓW
SPÓŁKI KOMANDYTOWEJ JULJANA WANGA
 WE LWOWIE
 kantor miastowy: ulica Hetmańska 1. 22.

Na sezon budowlany poleca się Panom architektom, inżynierom i budowniczym zakład rzeźbiarski
W ZACCHI
 we Lwowie.

Fabryka wózków dla dzieci, foteli dla chorych na kółkach.
 Składy: Lwów: J Königsberger. Akademicka 3. Kraków: M. Niemetz, Sukiennice 30. Skład główny i fabryczny Wiedeń, L. Baumann, VII., Seidengasse 3. Ilustr. cenniki gratis i franco.



Galicyjski Bank Kredytowy
 począwszy od 1. lutego 1890 wydaje
4% Asygnaty Kasowe
 z 30-dniowem wypowiedzeniem i
3 1/2% Asygnaty Kasowe
 z 8-dniowem wypowiedzeniem
 wszystkie zaś znajdujące się w obiegu
4 1/2% Asygnaty Kasowe z 90-dniowem wypowiedzeniem oprocentowane będą począwszy od 1. Maja 1890 po 4% z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.
 Lwów dnia 31. stycznia 1890.
 Dyrekcja

Wyroby figuralne i ornamentacyjne do fasad i salonów. Na składy figury, statuy, kapitele, krokoszyny, festony, kolumny, urny z wapna hydraulicznego i „gipsu deestrine“. Zlecenia według rysunku i stylu. Zamówienia z prowincji szybko i tanio. Wzory na żądanie franco.

Nagrodzona medalem srebrnym na wystawie budowlanej lwowskiej r. 1892 przez ck. minist. handlu i przemysłu w Wiedniu

Najwyborniejsze Cukry deserowe
 które przez Szan. Odbiorców za najlepsze uznane zostały 1/2 kilo mieszanych ztr. 1.20.
 1/2 kilo Cacao proszkowane w puszkach blaszanych ztr. 1.50
 1/2 kilo Czekolady doskonałej po 80, 90 et. i wyżej.
 1/2 kilo Karmelków mieszanych 75 et.
 poleca
HENRYK TRETER
 właśc. parowej fabryki czekolady
 Lwów, ul. Kopernika 1. 3.

Pierwsza parowa fabryka krajowa wyrobów platerowanych, z chińskiego srebra i neusilbru
Jakubowski & Jarra
 w Krakowie
 filja we Lwowie Rynek 1. 37.
 poleca swoje wyroby do użytku domowego oraz ozdobne na podarki. Lichtarze kościelne, monstrancje, kielichy, berla, naczynia do chrztu i święconej wody, trybularze, krzyże, pajaki i t. d. Przyjmuje wszelkie reperacje złoci i srebrzy. Wszystkie przedmioty, ponieważ wyrobu krajowego i przy pomocy motrów mechanicznych, są trwałe, gustowne i tańsze od zagranicznych a gwarancja pewna. Wyroby krajowe tańsze od zagranicznych. Dla eu kierników, restauracyj i hoteli jako i dla kupców odstępuje się znaczny rabat.

SARG'A specjalności glicerynowe

Od czasu wynalezienia i wprowadzenia przez F. A. Sarg'a używa je Jej ces. moc cesarzowa i inni członkowie najwyższego domu cesarskiego, jakoteż wiele obcych książąt. Polecane bywają przez prof. br. Liebiga, prof. Hebrę, Zeissla, radcę dworu Scherzera etc., dentystę dworu Thomasa w Wiedniu, Maister'a w Gecie etc.

Glicerynowe mydło w papierze, kapsułkach, deszczułkach i tygielkach. Glicerynowe mydło m'odowe w kartonach. — Płynne mydło glicerynowe w flakonach. — Toaletowe mydło glicerynowe z karbolem. — Glicerynowe mydło Eucalyptus. — Glycoblazol (środek pobudzający porost włosów). — Glicerynowa pomada chinowa. — Glicynowe Creme. — Gliceryna do toalety etc., etc.

KALODONT zbadany przez władze sanitarne glicerynowe creme do zębów.
F. A. Sarg'a syn & Ska. c. i k. dostawcy nadworni w Wiedniu.

DO WYNAJĘCIA.

Mającym zamiar wyjeżdżać na świeże powietrze nadarza się sposobność i lisko L owa wynająć suche, piękne większe lub mniejsze mieszkania w uroczym szpilkowym lesie

BRZUCHOWICKIM

vis a vis dworca kolejowego w wspaniałej obszernej dwupiętrowej willi, która jest murowaną z komfortem i z wszelkimi wygodami urządzone.

Blizsza wiadomość w miejscu lub we Lwowie u p. **Bolesława Mikulińskiego** plac Halicki 1. 12.

Dra Rozy Balzam życia

jest od więcej jak 30 lat znanym, trawienie, apetyt i usunięcie wzdęć ułatwiającym i łagodnym rozpuszczającym **środkiem domowym.**

Wielka flaszka 1 złr., mała 50 ct. pocztą 20 cent. więcej.

wszystkie części opakowania są opatrzone obok umieszczoną prawnie deponowaną markę ochronną.

Składy prawie we wszystkich aptekach Austro-Węgier.

Praskamaś domowa

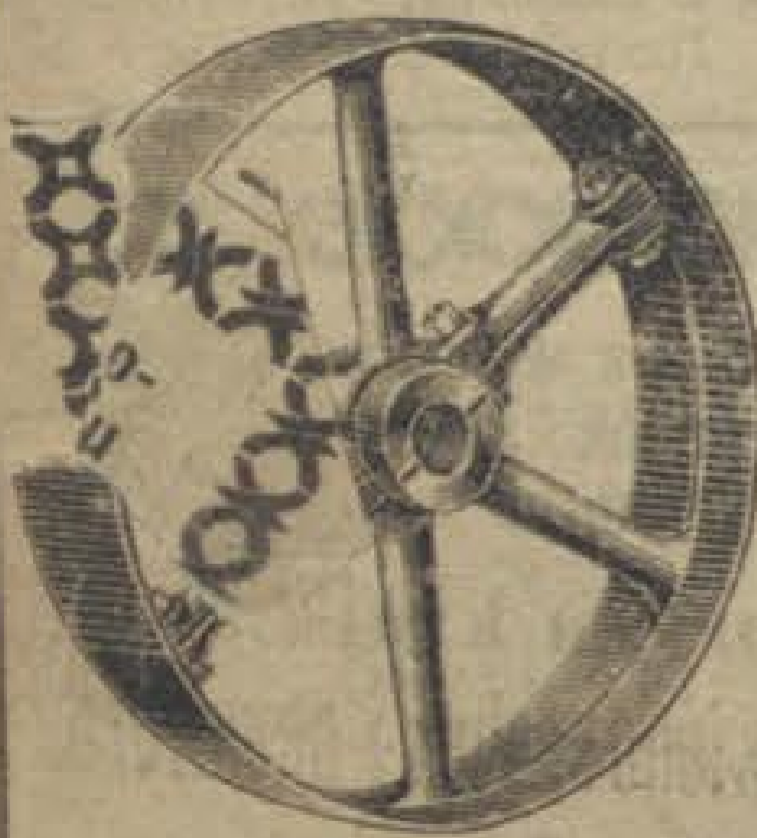
Pobudza ona według licznych doświadczeń oczyszczenie, granulację i leczenie ran znakomicie i działa prócz tego jako środek kojący ból i rozdzielający.

Paczka po 35 cent. i 25 cent. Pocztą 6 ct. więcej.

Wszystkie części opakowania są opatrzone obok umieszczoną markę ochronną, prawnie deponowaną

Główny skład **B. Fragner Praga**
Nr. 205-204 Apteka pod „Czarnym Orłem“.
Wysyłka pocztą codziennie.

FABRYKA MASZYN T. BREDTA w Ottynie



(stacja między Stanisławowem a Kołomyją) przy samym dworcu kolei, poleca swoją odlewnię żelaza i brązu, pracownię mechaniczną, kotłarnię i kuznię parową.

Dostarcza wszelkie odlewy z żelaza i brązu.

Urządza gorzelnie, browary, rafinerie nafty, młyny, tartaki, cegielnie, parowe cukrownie, fabryki drożdży itp. Wyrabia wszelkie aparaty z blachy kotłarskiej, oraz kute kawałki fasonowe różnych rozmiarów.

Hotel warszawski we Lwowie przy pl. Bernardyńskim obok ck. General-Komendy objął we własny zarząd właściciel Dr. Adam Czyżewicz.

Zadowolenie gości pod względem wygody, dobrej obsługi i przystępnych cen, będzie pierwszym zadaniem zarządu hotelu. Chorzy przyjeżdżający lub dla kuracji przybyli, mogą otrzymać potrzebne przyrządy lekarskie, oraz informację co do pomieszczeń w zakładach zdrojowych.

Zarząd Hotelu Warszawskiego.

Restauracja hotelowa jest od 1. lipca do wydzierżawienia.

Ekonomowie

obznajomieni ze stosunkami Podola, jeden żonaty, drugi kawaler znajdują posadę. Nieuwzględnionym odpisów świadectw się nie zwraca. Zarząd dóbr Władysława Fedorowicza w Oknie p. Grzymałów.

Piękność kobiet

otrzymać myciem mydła jest niemożliwym; jednakże mydło z mleka liliowego perfumerii Equitable jest wyrobem, który w Europie zjednał sobie wielką sławę i dla swych znakomych właściwości na żadnym stoiku toaletowym nie powinien zbywać. Cena sztuki 35 ct. Do nabycia u Alojzego Hübnera (Rynek 38), S. Pieleckiego (plac Marjacki 3), O T. Winklera Syna (Teatralna 7), Wolfa Czorpa (Zółkiewska 2), Droguerji pod Czerwonym krzyżem (Jagiellońska 8), F. Górnegó & T. Piłarskiego (Hotel Żorża), Droguerji pod Sokołem (Karola Ludwika 39), Henryka Königa (Karola Ludwika 7), J. Spä a (Kazmierzowska 28), A. Hainbacha (Krakowska 27).

En gros u p. **LEOPOLDA LITYŃSKIEGO** (Kopernika 2)

Nie ma konkurencji w obec niskich cen



Głównego składu artykułów chirurgicznych **R. KRIMMERA** Lwów, Hotel Francuski.

Tinct. capsici compos. (Pain-Expeller),

wyrobu Praskiej apteki Richtera, powszechnie znany bole usmierzający środek domowy do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupnie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwica“, jako prawdziwe. Centralny skład: **Apteka Richtera pod Złotym lwem, w Pradze.**

1000 marek listowych, około 170 gatunków 45 ct. 100 rozmaitych zamorskich 1 złr. 70 ct. u G. Zehmeyer'a, Norymberga. Kupno, Zamiana.



Herbata z Brodów!

Od dawna znana ze swej ułagodzącej zapachu znana, prawdziwa **Herbata Rosyjska** w handlu

W. ADAMOWICZA w Brodach

funt bardzo dobrej zł. 1-40
funt najlepszej w orygin. opak. zł. 2-50
funt Imperjal cesarskiej zł. 3-50
funt wysiewków z herbatą najlep. zł. 1-20
Kawa „Sirsusz“ franco 5 kilo zlr. 9-50

Wystawa powszechna w Chicago.

Karty okrętowe do Ameryki w niderlandzko-amerykańskim Towarz. żeglugi parowej Kolowratring 9. **WIEDEN** IV. Weyringergasse 7 a.

Objaśnienia gratis.

Pierwsza ck. austr. węg. wyłącz. uprzyw.

Farb fasadowych fabr. Karola Kronsteiner, Wiedeń, III., Hauptstrasse 120. (w własnym domu).

Odszczególniona złotymi medalami. Dostawca arcyksiążęcych i książęcych zarządów dóbr, ck. zarządu wojskowego, wszystkich kolei żel., towarzystw przemysłowych, górniczych i hutniczych, wielu tow. budowlanych, przedsiębiorców budowlanych i budowniczych, jakoteż wielu fabrykantów i właścicieli realności. Farb tych używa się do powlekania domów, w 40 rozmaitych wzorach od 16 ct. za kg. wyższ. rozpuszcza się w wapnie i równa się zupełnie olejnej powłoce.

Wzory i pouczenie użycia gratis i franko.

Najwyższe odznaczenia na wszystkich wystawach powszechnych.

Grubo posrebrzane sztuce i nakrycia do stołu wszelkiego rodzaju, kasetki wyprawowe, serwisy stołowe, na herbatę i kawę, garnitury w najprostszym do najbogatszego wykonania.

Christofle & Ska c. i k. nadworny dostawca. Wiedeń i Opernring 5.

Specjalne Artykuły dla hoteli, restauracji i kawiarni jakoteż dla pensjonatów i menaży itp.

Podkład srebra jest na każdej sztuce wystopowywany, jakoteż nazwisko **CHRISTOFLE** i uboczna marka ochronna.

Z stepujecie jedynie prawdziwe srebro.

12 łyżek	zł. 17.—	12 łyżeczek moczka	7.—
12 widelców	17.—	1 choch	5.30
12 noży	17.—	1 choch do mleka	3.20
12 widelców des.	15.—	1 łyżka do jarzyn	4.—
12 noży deserow.	15.—	12 podst. pod noże	8.25
12 łyżeczek do kawy	9.—	1 widelceć podmiask	1.50

Do nabycia we Lwowie po cenach fabrycznych u **JULIANA STRZELECKIEGO** w Ryнку.

J. G. MOUSON & Co, Frankfurt n M.

Mouson'a mydła toaletowe. Mydła toaletowe Mousona i Sp zawdzięczają swoją renomę i powszechnie upodobanie tej okoliźnie, że są wyrabiane z najlepszych i najczystszych materiałów pod osobistym kierownictwem i dozorem.

Przy używaniu są one nadzwyczaj łagodne i wydają obfite kremowate szumowiny i działają na skórę bardzo przyjemnie, uczyniają jej świeży wygląd i aksamitną gładkość.

Osobliwie upodobane i wyszczególnione są mydła: fiołkowe, różowe, dzwonne, liliowe, z kwiatu alpejskiego, kakaowe, Guimauve, Mikado mydła, Ixora, mydła Carmen-Sylwa itd.


Mouson'a perfumerje, ekstrakty podwójne i potrójne. Podług zapachu najnowsze i najbardziej ulubione są perfumy z kwiatu lipowego, dzwonka, bzu, Ixory, Piroli, Heliotropu, Mikado-bukiet, indyjski bukiet, Kananga, Ylang-Ylang, Opoponax, świeżego siana, Essbouquet, Rondeletia, Mélati, kwiatów wiosennych, fiołku Nizy, róży mchowej, cesarsk. fiołków, Carmen-Sylwa bukietu itd.

Mouson'a woda kolońska która dla swego orzeźwiającego i pięknego zapachu wyżej stoi od fabrykacji kolońskich. Niedoszczególniona specjalnością jest woda kolońska Carmen-Sylwa.

Mouson'a woda do mycia głowy Woda atenska, chinowa i fiołkowa uchyla wypadaniu włosów, wzmacnia skórę głowy i przyczynia się do nowego porostu, zarazem chroni od bólu głowy i przeziębienia.

Mouson'a mydła i perfumerye są do nabycia we wszystkich aptekach, dr. guerjach i większych składach galanterijnych. Cenniki na żądanie wysłać gratis i franco, oraz zamówienia przyjmuje zastępca dla Galicji i Bukowiny **Samuel Blassberg we Lwowie.**


DRUGIE OGŁOSZENIA.



Sztuczne zęby i szczęki
podług najnowszego systemu w kauczuku celluloidzie i w złocie bez podniebienia wszelkie reperacje zębów wykonuje atelier dentystyczno - techniczne **B. Bergera**
Lwów ul. Karola Ludwika liczba 5.



JÓZEF KOMOROWSKI zegarmistrz ulica Akademicka liczb. 5.
wielki wybór zegarków, zegarków genewskich i kalenderskich złotych i srebrnych. Naprawy tylko pod gwarancją.



PŁOTNA DOMOWE
czyste niciane sztuka 23 1/2 metr. długie zł. 5-80, 10, 11, 12
najlep. przędzy zł. 12, 13, 14
Płótno na prześcieradła, 165 cm. szer. 14 1/2 metr. długie, zł. 13-50, 14, 15, 16, na 6 lub 7 prześcieradeł.
Płótno na pieluszki sztuka 23 mtr. po zł. 6-25 750 i 8-50.
Chustki do nosa niciane tuzin zł. 2-40, 2-80, 3-40, 4.
Serwety stołowe tuzin zł. 2-80, 3-75, 5-25.
Obrusy na 6 osób zł. 2-75 1-25, 1-65, 2-15.
Serwetki desert. z frędzlami tuzin zł. 1-60, 2, 2-80, 3-60.
Garnitury kawowe kolor. z 6-ciu serwetkami, zł. 2, 3, 3-70, 4.
Ręczniki niciane tuzin zł. 3, 3-30, 4, 4-60.
Scielki płócienne tuzin zł. 2, 3, 3-60.
polec. handel **JANA RIEDLA**
we Lwowie.

Doniesienia rozmaite
oo 1 1/2 centa od wyrazu.

Wyborne przekąski gorące i zimne każdej chwili, a w niedziele i czwartki warszawskie flaczki. Obficie zaopatrzony handel towarów korzennych, win i delikatesów poleca **Karol Bojak** ul. Batorego 12.

Zapasy 2000 kilo wybornej w smaku kawy kg. po 2 zlr. poleca handel **St. Wojciechowski** Akademicka.

Znakomitą Bryndzę wiosenną alpejską oraz świeże masło deserowe poleca handel **Wojciechowski** ul. Akademicka 5. 462

Realność składająca się z dwóch domów pod l. k. 3 ul. Krzywezycka jest z wolnej ręki zaraz do sprzedania. Cennu 4000 zlr. gotówką i pasywa bankowe 1000 zlr. Zgłoszenia pod adresem **Maksyś** ul. Sobieskiego l. 12.

Znakomite kosy pod gwarancją sztuka po ct. 60, poleca **Piotr Chrzastowski** handel żelazny we Lwowie pl. Kapitulny l. (naprzeciw katedry).

Folwark Klkowa w skarbie Tarnowskim jest do oddzierżawienia. Bliższej informacji udzieli Biuro wywiadowcze **Wł. Swiderskiego** w Tarnowie.

"HOTEL GARNI" KOLONIAMI pod TRZEMA ul. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i więcej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 434

Tutki cygarowe nieklejone z najlepszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od 1 zlr. poleca fabryka **F. Niżałowski** Lwów, Hotel Żorża. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franco. 293

Na Kastelówce dwie wille i parcele są na sprzedaż. Wiadomości udzieli **Lewiński** budowniczy, plac Kapitulny l. 7. 161

Zamówienia na portrety paładowe i kredkowe z foto grafji od 10 - 20 zlr. przyjmuje **Jan Bromilski** skład przyborów do pisania ul. Karola Ludwika

Hortenzja Lwów Zimorowicza 11 poszukuje zdolnych panien do stańników. 253

podśmietanie majowe tndzież inne produktu w zakresie mleczarni wchodzące, kawa, obiady, kolacje zawsze świeże dostać można u **Mazura** ul. Chorążczyzny l. 5

Magister farmacji znajdzie natychmiast umieszczenie w aptece w Husiatynie. Bliższa wiadomość tamże 260

Fortepian za 25 zlr. u **Alschera** Akademicka 26. 229

Stare koldry i materace do pokrycia i przerabiania przyjmuje najtaniej **Józef Schuster** Lwów, Kopernika 7. 214

Handel R. Barańskiego w Lisiku poszukuje praktykanta.

Mleczarnia kompletnie urządzona zaraz do sprzedania. Wiadomość „Zieliński” w głównej trafikce ul. Halicka. 261

Spółnika do większej dzierżawy o trzech folwarkach i dobrze urządzoną gorzelnią z kapitałem 6000 do 8000 zlr. poszukuje się. Wiadomość biuro Satały Sykstuska 6 Lwów.

Poszukuje się dwie panienki do nauki i robienia bakterii z kwiatów świeżych. Adres wskazać adm. 258

Poczta w Solotwinie poszukuje ekspedytora telegrafistę. Posada stała zaraz do objęcia. 265

Zdolna administratorka poszukuje samodzielną posady. Zgłoszenia urząd pocztowy Baranów. 269

Kasa Warthelmowska duża w komisaż. Do nabycia biuro Wernera we Lwowie. 267

Urząd pocztowo telegraficzny Szkoła poszukuje ekspedytorki natychmiast. 226

KASY OGNIOTRWAŁE
z c. k. uprzyw. fabryki sprzedaje najtaniej
SZYMON OEGEN
Lwów, Sykstuska 19.

Apteka pod korzystnymi warunkami jest do sprzedania, bliższych szczegółów udzieli **P. Górny** Droguerja hotel Żorża. 252

Adwokat Błażejewski we Lwowie poszukuje koncypienta. 250

Parcela budowlana sprzedaje właściciel Zielona 59. 165

Panny poszukuje się do prowadzenia sklepu papierowego z kaucją 200 zlr. **Łyczakowska** l. 167

Realność w Winnikach z ogrodem w ładnym położeniu za 2000 zlr. zaraz do sprzedania. **F. Niżałowski** Hotel Żorża. 271

300 filiżanek!
familijnej doskonałej herbaty zawiera funt i kosztuje zł. 1-60, najlepszej do zł. 2-50, poleca główny i wyłączny skład herbaty **ADOLF SINGER**
we Lwowie, ulica Sykstuska l. 17.

Unja Podiasko-Chelmska od r. 1875-85 z życiorysem i portretem **Jana Frankowskiego**. Dzieło pod wyższym tytułem **Pióra X. A. Słotwińskiego**, zawierające cenne i nieznane dokumenty historyczne znajduje się pod prasą i w drodze prenumeraty kosztuje tylko 60 ct. po wyjściu książki z druku cena będzie znacznie podwyższona. Prenumeratę należy przesyłać wprost do autora: Kraków, klasztor OO. Pjarów, mieszkańcy zaś Lwowa mogą nabywać kupony prenumeracyjnie w adm. **Kurjera** Lwowskiego. 239



Wielocypedy dla chłopców
od 10 do 28 zlr.
Maszyny do szycia
sprowadzam tylko pełnemi wagonami i tylko z najlepszych fabryk chrześcijańskich. Cena od 27 do 65 zlr. ratami po 4 zł. miesięcznie.
Józef Iwanicki
mechanik
GŁÓWNY SKŁAD:
Lwów, Hotel Żorża.
Filija: Kraków, Rynek l. 25.

Gruntu pod budowę w najdroższej części miasta Lwowa koło budującej się stacji kolei elektrycznej i drogi wiodącej do parku. Cena za sążeń 2, 3, 4 i 5 zlr. Odległość od ratusza do tych gruntów 15 minut drogi piechotą. Wiadomość w handlu maszyn do szycia **J. Iwanickiego** w Hotelu Żorża. 625

Dom parterowy z ogródkiem sprzedam. Wiadomość: główna trafikka Lwów Rynek. 273

Znanym z rzetelności osobom zamieszkałym we Lwowie wyrażam pożyczki w wysokości do 100 zł. spłacalnych ratami miesięcznymi. **Jan Litwiński** plac Chorążczyzny 6.

Wysprzedaż handlu **A. Makowskiego**. Prócz win, likworów, koniaków, rumu, rozolisów, portu i innych towarów, wyborny dojrzwały **Ementaler** 1/2 kilo 50 ct. Zarząd **Masy**. 47

Klemens Fedunio, b. introligator ek. biblioteki uniw. Jagiellońskiej, poleca swój zakład introligatorski i galanteryjny przy ul. Akademickiej l. 8. we Lwowie. 195

Szparagi codziennie świeże dostać można **Gródecka** 38. 286

DOM z gruntem frontowym pod l. 71 przy ulicy Zielonej jest z wolnej ręki do sprzedania.

Młoda osoba jak najlepszemu towarzystwu pragnie wyjechać w podróż, lub do którego z miejsc kąpielowych w charakterze damy do towarzystwa lub opiekunki nad starszymi dziećmi, za bardzo skromnym wynagrodzeniem, a ewentualnie za kosztą drogi i utrzymania. Bliższa wiadomość w adm. **Kurjera**. 233

Naukę Buchalterji kupieckiej udziela osobno za porozumieniem, prowadzi rachunki, zakłada księgi, sporządza bilanse, informuje
L. E. Veltze.
Ulica Krakowska l. 7. III piętro

Doskonałej kawy fust 1/2 kilo 90 ct. poleca **Karol Bayer** we Lwowie przy ul. Krakowskiej l. 11.

Długoletni pomocnik handlu win poleca się jako fachowy kiper do klarowania win, spuszczenia ta kowego do butelek i załatwiania wszelkich czynności w zakresie jego fachu wchodzących. Na prowincję wyjeżdża za umową. Adres: **Ormiańska** 2. J. K. Mleczarnia **J. Jaworskiej**. 277

Zyto świętojańskie koński ząb amerykański „Virginia”, węgierski biały i złoty (Goldschönheit), oraz wszelkie nasiona do siewu wiosennego poleca Bank rolniczy we Lwowie. Nasiona przez nas dostarczane są przez krajową stację oceny nasion w Dublanach badane tak co do czystości jak i siły kiełkowania. 276

Kupię realność w miasteczku z ogrodem, noszącą czynsz i skromne mieszkanie dla właścicieli, podać cenę. Adres: **Moszyńska** Stanisławów ulica **Belwederska** 42. 275

Realność z ogrodem blisko parku **Kilińskiego** tania do nabycia. Wiadomość u adwokata **dr. Krzygowskiego** ul. Trzeciego maja l. 10. 278

Panna służąca umiejąca fryzować, krawieczyznę poszukuje umieszczenia. Świadectwa na żądanie. Po ste restante **T. S. Lwów**. 293

Wyborny koniak tokajski duża flaszka po 1.50 ct. sprzedaje handel **Jana Bodnara** Lwów Akademicka 20.

Dreliszki liberyjne w największym wyborze najtaniej poleca Magazyn **Koauera** we Lwowie. Prośki na żądanie odwrotną pocztą.

Zaraz do wzięcia sklep z piwnicą i urządzeniem; uzyć go można jako korzenny z pokojem do śniadań lub na mleczarnię przytem pozwolenie jest na trafikę. **Pańska** 27, wiadomość tamże. 289

Ważne dla Pań!
Po cenach umiarkowanych na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszcze, paletoćki, szlaf-roki itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do fastrygowania i wypróbowania pod gwarancją najściślejszej dokładności.
Tylko za 10 zlr. w 12 lekcjach wycza się pod gwarancją kroju **francuskiego**.
Piekarśka & B. II. p. atro.

Panny poszukuje z kauceją handlu papieru **Koñsierskiego** **Łyczakowska** l. 287

KASY ogniotrwałe poleca najtaniej **Elster** **Halicka** 25, główna trafikka. 185

Z CHŁOPSKIEGO ZAGONU
opowiadania wierszem
Jana Kasprowicza.
Cena 60 ct. dla prenumeratorów „Kurjera” 40 ct. Do nabycia w administracji „Kurjera”.

Do nabycia w adm. **Kurjera** **Lwowskiego Kucharz** **Krakowski** dla oszczędnych gospodyń przez **Marję Gruszecką**. Cena we Lwowie 1.80 zlr. na prowincję za zaliczką. 595

Sikawka do sprzedania **Marischer** Lwów **Kopernika** 3. 270

Realność 70 morgów pola w 4 parcelach 7 ogrodu korzystnie do sprzedania poste rest. **Litiatyn** „Prug”. 282

Pieniądzy do 100 zlr. pożyczam pod przystępnymi warunkami. **M. E. Lwów** poste rest. 290

przy ulicy **Zborowskiej** l. 15 jest realność z ogrodem warzywnym 682 sążni obejmującym z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość w miejscu. 288

Od lat szesnastu istniejący sklep z bardzo dobrym towarem zaraz z wolnej ręki z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Bliższa wiadomość w administracji. 284

Człowiek młody, energiczny będący 6 lat w renomowanym towarzystwie naftowym kanadyjskim w początkach jako praktykant później jako samodzielnym kierownikiem zajęty, władający językami polskim, ruskim, niemieckim i angielskim, mogący się wykazać chlubnymi świadectwami, poszukuje posady kierownika, administratora lub kontrolora kopalni naftowych w kraju lub zagranicą. Łaskawe zgłoszenia pod „Kierownik” w adm. **Kurjera**. 291

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

3 pokoje, nyża, kuchnia, 2 pokoje, kuchnia, 1 pokój, kuchnia ulica sw., Marka 7.

Lokal na sklep lub restauracją do wynajęcia od pierwszego czerwca hotel **Szwajcarski** **Batorego**. 246

Dwa letnie pomieszkania z kuchnią, w doskonałym górskim powietrzu, wśród ogrodu, blisko rzeki **Swicy**, do wynajęcia. Bliższa wiadomość „Schfonienie” poczta **Wełdzierz**. 274

Na lato mieszkanie piętrowe o dwóch pokojach w górzysto lesistej okolicy i kąpielą stawową w danym razie z wiktem o 13 kilometrów od Lwowa. Bliższa wiadomość w ekspedycji. 281

Pokój kawalerski frontowy piękny umeblowany zaraz do najęcia. **Krakowska** 14 III. piętro lewe drzwi. 280

2 pokoje, przedpokój od l. czerwca do najęcia ul. **Zimorowicza** boczna 9 c. 285

Ogłoszenie.
Celem zabezpieczenia robót około budowy drogi powiatowej **Zabłotów Rożnów** w powiecie **Śniatynskim** łącznie z budową mostu na **Prucie** w ogólnej sumie **68,924 zlr. 90 ct. aw.** odbędzie się w Wydziale Rady powiatowej w **Śniatynie** dnia 8. czerwca 1893 r. rozprawa na podstawie ofert pisemnych zaopatrzonych zakładem wynoszącym 10%, ceny kosztorysowej.
Oferty wniesione być mają najpóźniej w dniu powyżej oznaczonym do 12. godziny w południe.
Bliższe warunki robót, plany i kosztorysy przejrzane być mogą w kancelarii Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.
Z Wydziału Rady powiatowej.
Śniatyn 18. maja 1893.

Lecznicy **COGNAC TOKAJSKI** flaszką 90 ct. Jedyne do nabycia w droguerji J. Górnego i T. Pilarskiego Lwów, hotel Żorża.

„MARJOWKA” Zakład wodolecznicy
koło Lwowa (poczta Lwów).

Sześć kilometrów od Lwowa ku Winnikom, w uroczej miejscowości, otoczonej lasami w znacznej części szpilkowymi. Pięć murowanych, mieszkalnych piętrowych budynków, jeden parterowy. W obrębie zakładu kaplica, w której się odprawia msza św. Wzorowe urządzenie tak działów leczniczych jak i pomieszczeń (przeważnie z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów, na wzór pierwszorzędnego tego rodzaju zakładów zagranicznych. Wyborna woda źródłana, masaż, elektryzowanie, inhalacje, gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Doskonała kuchnia, kryty deptak. Spacer w parku zakładowym i lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, gry towarzyskie. St. ranna usługa. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Zakład funkcjonuje przez cały rok bez przerwy. Warunki bardzo przystępne. Bliższych informacji udziela i zamówienia przyjmuje zarząd zakładu.

Emil Bertemiljan Brajer
właściciel.

Dr. Stanisław Dekański
lekarz kierujący.

Pierwszy chrześcijański

Magazyn gotowych ubiorów męskich i dla dzieci.
Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. PT. Publiczność, że zaopatrzyłem magazyn mój w doborowe materje.



Wszelkie zatem łaskawe zamówienia, w zakresie krawiectwa wchodzące, wykonuję spiesznie, gustownie i po cenach nadzwyczaj umiarkowanych. Jako doświadczony fachowiec, zakładam też magazyn gotowych — tak dla mężczyzn jak dla dzieci — ubiorów, własnego wyrobu, jakoteż sprowadzanych z Wiednia. Fedzie to więc pierwszy chrześcijański magazyn krawiecki założony podług wzoru istniejących tu wielu takich magazynów żydowskich. Zaręczam, o czem Szan. P. T. Publiczność przekona się zresztą, że zakupione u mnie towary, będą lepsze, trwalsze i tańsze, jak w każdym innym magazynie. Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy, uprzejmie proszę o takowe i nadal, kreśląc się z uszanowaniem

Paweł Piątkowski
we Lwowie, przy ulicy Krakowskiej, L. 30-32.

W roku 1841 założony handel
SUKNA I TOWARÓW WEŁNIANYCH
pod firmą
JAN WALLACH i SYN

Lwów, Rynek 1. 33.

poleca
oprócz materji wełnianych modnych,
również materje płócienne, dreluchy
liberyjne, oraz Cord płócienny na ubra-
nia do jazdy konnej.

Probki zawsze przygotowane.

PUSTOMYTY.

Stacja kolejowa o 27 minut od Lwowa na drodze do Stryja. Zakład kąpiel wód siarczanych i żelazisto-borowinowych, oraz wodolecznicy, otwartym zostaje 1. czerwca. Lekarz zdrojowy Dr. C. Stembart-Godziemba (Lwów). Mieszkania w parku umeblowane z kuchniami i bez onych. Restauracja i kregielnia. Połączenie telefoniczne z Lwowem. Rozkład jazdy pociągów umożliwia mieszkaćcom Lwowa używanie kąpeli. Wyjaśnienie udziela Stachiewicz plac Marjacki 1. 8.

Zarząd Zakładu kąpielowego w Pustomytach.

Ciągnięcie 2. Czerwca 1893.

Losów państwowych z r. 1864.

Główna wygrana zlr. 150.000.

Promesy na te losy po zł. 5.—
na połówki tych losów „ „ 3.—

Sprzedają po kursie dziennym

August Schellenberg i Syn

we Lwowie, dom bankowy i kantor wymiany.

Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA”. Prenumerata roczna zlr. 1.70, na prowincji zlr. 1.80.

G. NEIDLINGER

dostawca nadworny.

Oryginalne Singera maszyny do szycia są wzorowe co do konstrukcji, najlżejsze w używaniu, mają najładniejszy ścieg, szyją z największą dokładnością na każdej materji i każdą nitką i zaopatrzone są w najlepsze aparaty, niedoścignione w działalności i trwałości, są one największymi maszynami do szycia

do użytku familijnego i celów przemysłowych

Najnowszy wynalazek Spółki Singera wysokoramienna

Vibrating Shuttle maszyna do szycia

okazał się znowu jak wszystkie wyroby tej spółki znakomitym postępem. Odznaczając się zarówno pojedynnością jakoteż ozdobną formą jest oryginalna Singera maszyna do szycia najcenniejszym narzędziem w gospodarstwie.

Lwów, Rynek 1. 9.

Filja: Czerniowce ulica Pańska liczba 13.



Sel. Kneipp

Niezbędna dla każdego gospodarstwa domowego
Kathreiner kawa słodowa Kneippa
o smaku zwykłej kawy.

Podaje niedoścignione korzyści, ponieważ można zaniechać używania szkodliwego niezmięszanej lub z dodaniem surogatów zwykłej kawy, a za to sporządzać sobie smaczną, zdrowszą i pożywniejszą kawę. — Nieprzewieszona jako dodatek do kawy zwykłej.

Nadzwyczaj polecenia godna dla kobiet dzieci i chorych.
Naśladownictwa należy starannie unikać. — Do nabycia wszędzie.
Pół kilograma 25 ct.

SENZACYJNE
Tutki nieklejone
„SANITAS”

z watą dra Brunsa odpowiadają wszelkim wymogom higienicznym.

Wata odtłuszczone, znajdująca się w każdej tutej „Sanitas”, wsiąka tłusty i szkodliwy sok tytoniu, tak że papier regularnie i smacznie się pali i przeszkadza wpadnięciu części tytoniowych przez karton (munsztuk) do ust.

1000 tutek „Sanitas” w eleganckich pudełkach zlr. 1.80. Zamówienie nad 3000 sztuk wysyła franco:

Skład komisowy tutek francuskich „Sanitas”

we Lwowie, plac Kapitulny 1. 3.

NAJLEPSZE

tutki nieklejone
są

La Comète

pod ochroną prawa do l. 1973.

Tutki nieklejone „La Comète” wyrabia się maszynami francuskimi najlepszego systemu i mają następujące zalety:

1) Wąziutki szew nie prąjący się podczas napychania,
2) Najlepsza bibułka francuska.

1000 tutek „La Comète” w rulonie zlr. 1.20. Zamawiający 5000 dostaje franco.

Łaskawe zlecenia przyjmują

Bracia Elster

Lwów, fabryka: Plac Gołuchowski 2,
filje: ul. Sykstuska 3,
plac Kapitulny 3.

Ziółka piersiowe dra Seeburgera

Ten niezwykle rozpowszechniony środek jest nadzwyczaj skutecznym przeciw kaszlowi, chrypcie, katarom i innym chorobom piersiowym.

Cena pudełka 20 ct.

Główny



skład

w aptece „pod

srebrnym orłem”

ZYGMUNTA RUCKERA

we Lwowie.

Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą.

CEMENT

Wapno hydrauliczne

Gips

Asfalt

Płyty izolacyjne

Kit do okien

Kit do żelaza (Eisenkitt)

Kit miniowy (Miniumkitt)

Kwas karbolowy sarowy

Kwas karbolowy krystalizow.

Siarczan żelaza

Ter gazowy

Ter drzewny

Tektury na dachy

Farby do fasad

Carbolineum

Antimerlion

Kresolina

Wapno karbolowe

Wapno chlorowe

Naftalina

Pokost naftowy

do smarowania parkanów, sztachetów, belek, desek itp.

poleca

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38.